WTOREK |13|12|2022|

GAZETA OLSZTYŃSKA

136 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 532 NR 239 (20941)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

POMAGANIE WYZWALA DOBRO WOKÓŁ NAS

MÓWI SIĘ, ŻE DOSTAJEMY DOKŁADNIE TO, CO WYSYŁAMY W ŚWIAT. HANNA BANASIAK JEST NA CO DZIEŃ AKTORKĄ OLSZTYŃSKIEGO TEATRU LALEK, A MIMO TO ANGAŻUJE SIĘ W WIELE AKCJI SPOŁECZNYCH. JAKO LOGOPEDA POMAGA RÓWNIEŻ OSOBOM PO UDARACH. \11

Fot. arch. prywatne

SPORT CODZIENNIE

NA WÓZKACH GRAJĄ W KOSZYKÓWKĘ \21

PODWÓJNE DERBY WARMII I MAZUR \22

DZIŚ W W DZIAŁDOWIE LIGA MISTRZÓW \24

DZISIAJ PREMIERA „ATAKU NA REGION" \3

BYŁ PUŁK, BĘDZIE BRYGADA \4

TRZY PREZENTY OD DROGOWCÓW \5

TE DZIECI SĄ WDZIĘCZNE ZA NASZĄ POMOC \7

STAN WOJENNY WIDZIANY OCZAMI KOBIET \11-12

ISSN 0137-9127
9 770137 912026 50

eprasa.pl df5ed11506

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

JEST PRZEŁOM W SPRAWIE KPO?

Komisja Europejska podpisała tzw. ustalenia operacyjne dotyczące polskiego Krajowego Planu Odbudowy – poinformował minister funduszy i polityki regionalnej Grzegorz Puda. Dodał, że w tej chwili na finiszu jest przygotowanie pierwszego wniosku o płatność.

Minister Puda wskazał, że ustalenia operacyjne zostały przez niego podpisane 5 grudnia, a 9 grudnia podpis pod dokumentem złożył komisarz ds. gospodarczych UE Paolo Gentiloni.

Jak podało MFiPR, ustalenia operacyjne to 350-stronicowy techniczny dokument, który określa m.in. jaką dokumentację Polska będzie musiała przedstawić we wnioskach o płatność, żeby udowodnić zrealizowanie każdego z 283 kamieni milowych i wskaźników, jakie mamy w KPO (tzw. mechanizmy weryfikacji).

Dodano, że podpisanie ustaleń operacyjnych otworzyło Polsce formalną możliwość, aby złożyć wniosek o płatność do KE.

Minister Puda podkreślił, że „wynegocjowanie z Komisją zapisów tego dokumentu trwało zaledwie trzy miesiące, o wiele krócej niż w przypadku innych państw członkowskich".

Puda poinformował, że „w tej chwili na finiszu jest przygotowanie pierwszego wniosku o płatność, który obejmuje 37 mierników (28 w części dotacyjnej, 9 w części pożyczkowej) realizowanych w okresie od 1 lutego 2020 r. do 30 czerwca 2022 r.". Jak podał, płatność z KE w ramach tego wniosku to 2 851 mln euro z części grantowej i 1 369 mln euro z części pożyczkowej KPO (razem ok. 4,2 mld euro).

Fot. PAP – Radek Pietruszka

W tej chwili na finiszu jest przygotowanie pierwszego wniosku o płatność, który obejmuje 37 mierników (28 w części dotacyjnej, 9 w części pożyczkowej) realizowanych w okresie od 1 lutego 2020 r. do 30 czerwca 2022 r. – powiedział minister Grzegorz Puda

29 listopada Komisja Europejska przekazała, że po podpisaniu ustaleń operacyjnych państwa członkowskie mogą złożyć pierwszy wniosek o płatność pod warunkiem, że osiągnęły odpowiednie kamienie milowe.

„W przypadku Polski są to kamienie milowe związane ze wzmocnieniem niektórych aspektów niezależności polskiego sądownictwa oraz wykorzystaniem Arachne, narzędzia informatycznego wspierającego państwa członkowskie w ich działaniach zwalczania nadużyć finansowych. Bez spełnienia tych kamieni milowych żadna płatność nie jest możliwa. Komisja będzie miała wtedy do dwóch miesięcy na rozpatrzenie tego wniosku o płatność i przedstawienie wstępnej oceny Komitetowi Ekonomiczno-Finansowemu Rady, który z kolei powinien przedstawić swoją opinię w ciągu miesiąca" – wyjaśniła KE.

Przypomniała przy okazji, że Rada UE zatwierdziła polski KPO 17 czerwca. Opiewa on na 23,9 mld euro dotacji i 11,5 mld euro pożyczek. Umowa finansowa i umowa pożyczki między Komisją a władzami polskimi zostały sfinalizowane i weszły w życie. **ŹRÓDŁO: PAP**

DYSTRYBUCJA WĘGLA. 2,3 TYS. GMIN PODPISAŁO UMOWY

Mamy podpisane umowy z 2300 gminami w Polsce na dystrybucję węgla; pozostało jeszcze ok. 100 gmin, w których trwają rozmowy – powiedział wiceminister aktywów państwowych Karol Rabenda. Dodał, że węgiel został już dostarczony zgodnie z umową do 1500 samorządów.

Wiceminister aktywów państwowych Karol Rabenda w trakcie konferencji prasowej zorganizowanej w firmie TOREC w Toruniu poinformował, że do procesu dystrybucji węgla zgłosiło się 2400 gmin.

– Z 2300 mamy zawarte umowy. Zostało w zasadzie 100 gmin, z którymi ciągle rozmawiamy, aby ten proces zakończyć. Można powiedzieć, że jest on na ukończeniu. Są już takie sytuacje, że węgiel został dostarczony zgodnie z umową – jest 1500 takich gmin. Pozostałe kilkaset gmin ten proces rozpocznie dzisiaj albo w najbliższych dniach. W zależności od wielkości zamówienia węgiel będzie dostarczany systematycznie zgodnie z harmonogramem ustalanym ze spółkami – podkreślił Rabenda, który dodał, że w woj. kujawsko-pomorskim proces dystrybucji przebiega bardzo sprawnie. – Tutaj umowy zostały podpisane z gminami w komplecie. To województwo, w którym zakończono ten proces jako jednym z pierwszych w kraju – zaznaczył wiceminister.

Fot. PAP/Adam Warżawa

Gminy mogą kupować węgiel od importerów za nie więcej niż 1,5 tys. zł

– W reszcie kraju dystrybucja węgla również przebiega sprawnie. Powstają kolejne miejsca odbioru. (...) Wiemy, że węgiel trafił już do wielu gospodarstw domowych, ale chcemy, aby przebiegało to jak najsprawniej. Przypomnę, że zmieniliśmy rozporządzenie. Wcześniej limit trzech ton był podzielony na dwie partie – do końca roku 1,5 tony i po nowym roku 1,5 tony. Zmieniliśmy to tak, że niewykorzystany w tym roku wolumen nie będzie w żaden sposób przepadał. Tak aby nie nadwyrężać budżetów domowych w szczególny sposób przed świętami – mówił Rabenda.

Ustawa o zakupie preferencyjnym paliwa stałego przez gospodarstwa domowe, gminy, spółki gminne i związki gminne zakłada, że mogą kupować węgiel od importerów za nie więcej niż 1,5 tys. zł za tonę. Gmina może sprzedawać węgiel mieszkańcom w cenie nie wyższej niż 2 tys. zł za tonę.

Węgiel w preferencyjnej cenie mogą kupić od samorządu osoby uprawnione do dodatku węglowego. Sprzedawcom tego węgla przysługują rekompensaty, których maksymalny limit na 2023 r. ustalono na 4,9 mld zł. **ŹRÓDŁO: PAP**

NIEUDANY SZANTAŻ ROSJI

Tej zimy jesteśmy bezpieczni; energetyczny szantaż Rosji się nie powiódł – powiedziała na konferencji prasowej w Brukseli przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, która jednocześnie ostrzegła, że następna zima może być większym wyzwaniem.

– Przygotowania do następnej zimy – 2023/2024 – zaczynają się już teraz – zadeklarowała vo der Leyen, która oceniła: – Europa musi zwiększyć wysiłki na kilku polach. Jest możliwe, że Rosja odetnie resztę dostaw gazu. Chiny mogą znieść restrykcje covidowe, a to spowoduje wzrost zapotrzebowania do poziomu sprzed pandemii. Tej zimy korzystamy z wyjątkowo łagodnej aury. Za rok może być inaczej. Mimo działań, które podjęliśmy, może nam zabraknąć do 30 mld m sześc. gazu w następnym roku.

ŹRÓDŁO: PAP

LICZBA DNIA

10 TYS.

TYLE OSÓB ZOSTAŁO INTERNOWANYCH W CZASIE TRWANIA STANU WOJENNEGO, WPROWADZONEGO 13 GRUDNIA 1981 ROKU.

Fot. wikipedia

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl
Mateusz Partyga

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl df5ed11506

CZOŁGI NA ULICACH ZAMIAST TELERANKA

Pokolenie 50-latków pamięta jedynie, że w niedzielę 13 grudnia 1981 roku nie było Teleranka. Starsi pamiętają strach, czołgi na ulicach, aresztowanych przyjaciół. W 41. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie odbędzie się premiera filmu „Atak na region".

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Tegoroczne obchody mają szczególny wyraz. 41 lat temu na naszych granicach stały radzieckie czołgi gotowe nieść pomoc upadającemu komunistycznemu reżimowi generała Jaruzelskiego. Teraz rosyjskie czołgi płoną w Ukrainie, a nasi sąsiedzi przeżywają trudne chwile, walcząc o wolność. Tym bardziej warto pamiętać zryw „Solidarności", bez którego Związek Radziecki trwałby nadal, dławiąc niepodległość nie tylko Polski, ale wszystkich krajów tzw. Bloku Wschodniego, a Ukraina byłaby nadal częścią ZSRR.

41 lat temu władze komunistyczne przeprowadziły akcje pod kryptonimem „Jodła". Była to najważniejsza operacja stanu wojennego. Jej celem było internowanie działaczy NSZZ „Solidarność" i innych niezależnych organizacji dążących do odzyskania przez Polskę wolności. Już pierwszej nocy internowano 3173 osoby. W tym zdecydowaną większość członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność". Wolności pozbawiono nie tylko przywódców i doradców NSZZ „Solidarność", ale także działaczy innych niezależnych organizacji społeczno-politycznych, np. Niezależnego Zrzeszenia Studentów, NSZZ Rolników Indywidualnych czy Konfederacji Polski Niepodległej.

Aresztowania zaczęły się jeszcze przed północą. Jednostki MSW, składające się z grup specjalnych, oddziałów ZOMO, jednostek antyterrorystycznych, funkcjonariuszy SB i oddziałów Jednostek Nadwiślańskich ze wsparciem wojska „rozbijały" siedziby „Solidarności" i zabierały ludzi z domów. Do miast wjechały czołgi i wozy bojowe. Wielu z zatrzymanych w Olsztynie trafiło do więzień w Iławie i Kwidzynie. W tym ostatnim doszło do rozruchów nazwanych „krwawą sobotą", po której niektórzy zopozycjonistów do tej pory są niepełnosprawni.

Tegoroczne obchody rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce są okazją do poznania historii tych, którzy 41 lat temu stawiali opór zniewoleniu. W Olsztynie rozpocznie je premiera filmu „Atak na region". Pokaz filmu — który jest paradokumentem opowiadającego o tym, co działo się w Olsztynie podczas nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku — odbędzie się o godzinie 14.00 w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w sali 52. Dokument powstał dzięki dofinasowaniu z Wieloletniego Programu Rządowego Niepodległa.

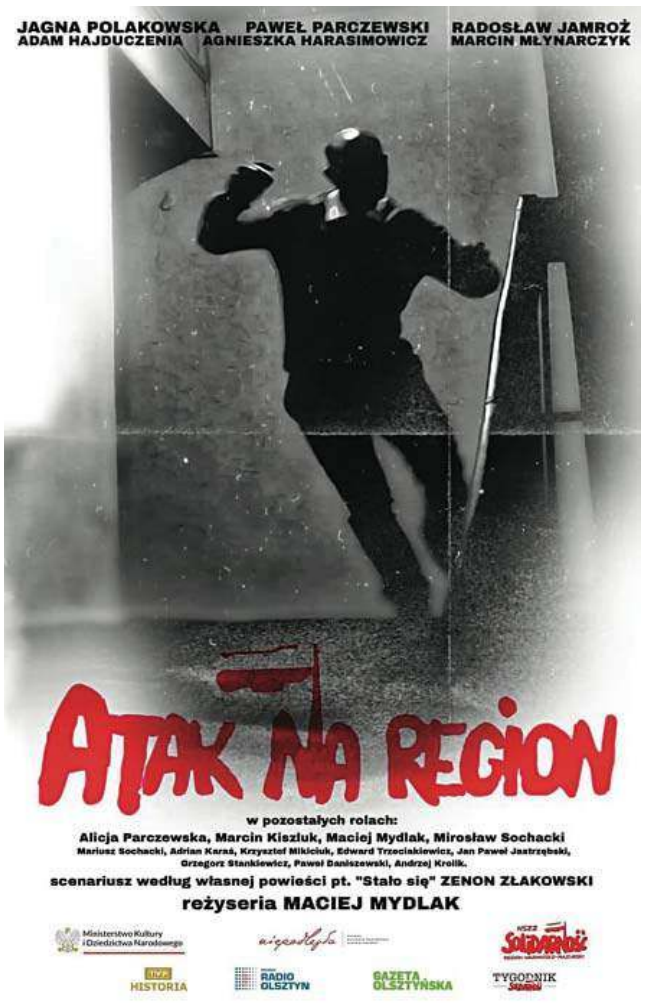

W filmie „Atak na region" występują:
Helena - Jagna Polakowska
Lucyna - Alicja Parczewska
Basia - Agnieszka Harasimowicz
Michał - Paweł Parczewski
Ludwik - Maciek Mydlak
Leszek - Radosław Jamroż
Wojtek - Marcin Młynarczyk
Esbek - Adam Hajduczenia
Kruszyński - Marcin Kiszluk
Oficer MO - Mirosław Sochacki
Scenariusz - Zenon Złakowski
Reżyseria - Maciej Mydlak
Zdjęcia - Mateusz Złakowski
Światło - Melchior Płotek
Dźwięk - Paweł Aksiuto
Muzyka - Łukasz Złakowski

Planem filmowym „Ataku na region" były pomieszczenia biurowe na trzecim piętrze wieżowca przy ulicy Dąbrowszczaków 39 w Olsztynie. Tam w 1981 roku mieścił się Zarząd Regionu ZSZZ „Solidarność". Film trwa 40 minut. Jego reżyserem jest Maciej Mydlak z Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie. Gra w nim sześć postaci. Wcielili się w nie aktorzy z Teatru im. Stefana Jaracza i Teatru Lalek w Olsztynie. Autorem scenariusza jest Zenon Złakowski.

Pokazowi premierowemu będą towarzyszyły wystąpienia wojewody warmińsko-mazurskiego Artura Chojeckiego, przewodniczącego Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" Józefa Dzikiego, a także rozmowa z autorami dokumentu. Po premierze, o godzinie 17.00 uczestnicy obchodów złożą kwiaty pod Pomnikiem Wolności Ojczyzny, a o godzinie 18.00 wezmą udział w Mszy Świętej w intencji związkowców „Solidarności" i wszystkich Ofiar Stanu Wojennego, która zostanie odprawiona w kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie. Liturgii będzie przewodniczył metropolita warmiński ksiądz arcybiskup Józef Górzyński. Patronat nad obchodami pełnią Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wojewoda Warmińsko-Mazurski i NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski.

ROK KOPERNIKOWSKI CZAS ZACZĄĆ!

Choć Rok Kopernikowski zaczyna się dopiero 1 stycznia 2023, to w Olsztynie niektóre instytucje już rozpoczęły świętowanie 550. urodzin słynnego astronoma. W Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego Hosianum zaprezentowano księgi z notatkami Mikołaja Kopernika.

W latach 2014-2016 pod kierunkiem ks. dr. Tomasza Garwolińskiego przeprowadzono badania, które potwierdziły autentyczność pisma słynnego astronoma. Odkryto ponad pół tysiąca notatek, które wyszły spod pióra Kopernika. Zapiski znalazły się m.in. na woluminach prawa kanonicznego. Prezentacja tych notatek jest częścią obchodów zbliżającego się Roku Kopernikowskiego 2023, jednak nie tylko biblioteka Hosianum rozpoczęła wcześniej świętowanie.

W olsztyńskim planetarium od 6 grudnia można oglądać wystawę pocztówek z życzeniami do astronoma. Przedszkole Miejskie nr 1 w Olsztynie powołało do życia sieć „Przyjaciele Mikołaja Kopernika", w którą włączyły się przedszkola, szkoły i placówki kulturalno-oświatowe z Olsztyna. Pierwszym projektem jest właśnie wspomniana wystawa pocztówek. Jest ich ok. 200. Kartki przygotowały przedszkolaki z olsztyńskich placówek i uczniowie III LO, którego patronem jest Mikołaj Kopernik. Przypomnijmy, że olsztyńskie planetarium zostało otwarte 19 lutego 1973 roku, czyli w pięćsetną rocznicę urodzin astronoma.

Mikołaj Kopernik przybył do olsztyńskiego zamku z Fromborka w listopadzie 1516 roku, by objąć tu urząd administratora dóbr kapituły warmińskiej. Był kanonikiem warmińskim, a Olsztyn — obok Pieniężna i Fromborka — był miastem, którym zarządzała właśnie kapituła warmińska złożona z kanoników. W tutejszym zamku Kopernik, z niewielkimi przerwami, rezydował w latach 1516-21. W trakcie swojego pobytu w krużganku zamkowym wykonał istniejącą do dzisiaj tablicę, która służyła między innymi do obliczeń związanych z długością roku astronomicznego. To unikatowy eksponat i jedyny na świecie oryginalny, ocalały przyrząd astronomiczny słynnego uczonego. Wyliczenia, jakie poczynił Kopernik przy użyciu tej tablicy już po śmierci astronoma, zostały wykorzystane przy reformie kalendarza. **LW, AR**

Fot. B. Gajlewska / Radio Olsztyn

KONDOLENCJE

Ból może być miłością,
powrotem, czekaniem, wspomnieniem.
Ks. Twardowski

Koleżance

Adrianie Romanowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają:
wydawca „Gazety Olsztyńskiej" i „Dziennika Elbląskiego",
Prezes Zarządu oraz koleżanki i koledzy z „Gazety Olsztyńskiej"

306022opb1-A -P

eprasa.pl df5ed11506

BYŁ PUŁK, BĘDZIE BRYGADA

— Wyposażony w koreańskie armatohaubice K9 11 Mazurski Pułk Artylerii zostaje przekształcony w brygadę artylerii i będzie poważną siłą, dzięki której północno-wschodnia Polska stanie się bezpieczniejsza — powiedział wicepremier, szef MON Mariusz Błaszczak.

W poniedziałek w Węgorzewie Mariusz Błaszczak wziął udział w przekazaniu dotychczasowemu 11 Mazurskiemu Pułkowi Artylerii samobieżnych armatohaubic K9 – pierwszych z zamówionych w Korei Południowej, które w ubiegłym tygodniu dotarły do Polski.

Podczas wystąpienia szef MON poinformował, że pułk od tego dnia zostaje przekształcony w 1. Mazurską Brygadę Artylerii. Chwilę wcześniej wręczył dowódcy pułku decyzję o przeformowaniu tej jednostki w brygadę. — Postanowiliśmy, żeby przywrócić do życia 1. Mazurską Brygadę Artylerii. Ta brygada została rozformowana w 2010 roku. Przypomnę – wtedy premierem był Donald Tusk, rządziła koalicja PO-PSL, a rozformowanie 1. Brygady jest jednym z bardzo wielu przykładów, w jaki sposób koalicja PO-PSL osłabiała Wojsko Polskie — powiedział Błaszczak.

— Agresja rosyjska na Ukrainę potwierdziła, jak ważne jest to, żeby wojsko polskie było silne, by było wyposażone w skuteczną, nowoczesną broń; chodzi o to, by odstraszyć agresora — powiedział Błaszczak. Jak dodał, dowodem na szybki wzrost możliwości polskiego wojska jest pozyskanie w szybkim czasie 24 armatohaubic z Korei Południowej. — Mamy świadomość, że polski przemysł zbrojeniowy produkuje bardzo podobną broń, ale nasze potrzeby są duże i musimy je w krótkim czasie zaspokoić — zaznaczył.

fot. PAP/Tomasz Waszczuk

— Agresja rosyjska na Ukrainę potwierdziła, jak ważne jest to, żeby wojsko polskie było silne, by było wyposażone w skuteczną, nowoczesną broń; chodzi o to, by odstraszyć agresora — powiedział w Węgorzewie Mariusz Błaszczak.

Wicepremier podkreślił, że „w dalszej perspektywie, poprzez współpracę z przemysłem koreańskim, stworzymy wspólny projekt, którym będzie odpowiadał zarówno potrzebom wojska polskiego, jak i koreańskiego". — W ramach umowy, którą zawarliśmy w lipcu tego roku, jesteśmy umówieni, że będziemy pozyskiwać na wyposażenie Wojska Polskiego 672 armatohaubice K9 — powiedział.

— Pierwsza partia – będą one w takiej wersji, jak te dzisiaj przekazywane, potem kolejne egzemplarze to będzie wersja „PL", wersja zmodernizowana, która będzie bardziej zaawansowana i jeszcze bardziej nowoczesna — dodał Mariusz Błaszczak.

Błaszczak zapowiedział, także, że nowa brygada zostanie wyposażona w rozpoznawcze drony, które współpracować będą z armatohaubicami. Poinformował, że w związku z ponownym sformowaniem 1. Mazurskiej Brygady Artylerii wojsko pozyska także nieruchomości w mazurskim Olecku, by ulokować tam część jednostki. — Węgorzewo i Olecko, 4 dywizjony – to jest poważna siła, która spowoduje, że północno-wschodnia część naszego kraju będzie jeszcze bezpieczniejsza — oświadczył.

Dowódca 1. Mazurskiej Brygady Artylerii płk Mariusz Majerski, mówiąc o atutach armatohaubic K9, zwrócił uwagę m.in. na ich wysoką mobilność, dzięki której bardzo dobrze sprawdzą się one w terenie lesisto-jeziornym Warmii i Mazur. Zapewnił, że żołnierze przystępują od razu do szkolenia na tym sprzęcie, a w marcu 2023 r. w Ustce i Drawsku wezmą udział w szkoleniu poligonowym ze strzelaniem amunicją bojową.

Pierwsza partia sprzętu wojskowego zamówionego w lipcu w Korei Południowej – 10 czołgów K2 i 24 armatohaubice K9 – dotarła do Polski w ubiegłym tygodniu. Czołgi trafiły już do jednostki w Morągu, w której będą stacjonować.

Polska zamówiła w sumie 1000 czołgów K2 i jego spolonizowanej wersji rozwojowej K2PL z pojazdami towarzyszącymi – tj. wozami zabezpieczenia technicznego, wsparcia inżynieryjnego i mostami towarzyszącymi oraz pozostałymi elementami wykorzystującymi polskie rozwiązania, a także pakietem szkoleniowym i logistycznym, zapasem amunicji oraz wsparciem technicznym.

Drugim z zamówionych sprzętów są armatohaubice K9 produkowane przez Hanwha Defense. Umowa przewiduje pozyskanie 672 haubic samobieżnych K9A1 i jej spolonizowanej wersji rozwojowej K9PL, także z pojazdami towarzyszącymi, pakietem szkoleniowym i logistycznym, zapasem amunicji oraz wsparciem technicznym. Dostawy z Korei będą realizowane do 2026 roku. **(PAP)**

K9 Thunder to haubica samobieżna na podwoziu gąsienicowym. Jej uzbrojenie główne stanowi 155 mm armata o długości 52 kalibrów, która w zależności od typu amunicji zapewnia precyzyjne prowadzenie ognia na dystansach ponad 40 km. Uzbrojeniem pomocniczym jest 12,7 mm wielkokalibrowy karabin maszynowy. Haubica jest wyposażona w silnik wysokoprężny o mocy 1000 KM z automatyczną skrzynią biegów. Jej masa wynosi 47 ton. **(PAP)**

MARCIN BOGUSZEWSKI

WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE JEST KLUCZOWE DLA BEZPIECZEŃSTWA POLSKI ZE WZGLĘDU NA SĄSIEDZTWO Z ROSYJSKIM OBWODEM KALININGRADZKIM — POWIEDZIAŁ W RADIO OLSZTYN MINISTER OBRONY NARODOWEJ MARIUSZ BŁASZCZAK. WSKAZAŁ, ŻE ZAGROŻENIE WYNIKA „Z PRÓB ODTWORZENIA IMPERIUM ROSYJSKIEGO PRZEZ PUTINA".

KONDOLENCJE

Panu

Karolowi Motyce

Staroście Braniewskiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Gustaw Marek Brzezin
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego

305922opb1-A -P

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Leszka Kłodowskiego

Komendanta Posterunku Rejonowego w Ostródzie.

Składamy szczere wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

II Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski
Piotr Opaczewski

I Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski
Sławomir Sadowski

Wojewoda Warmińsko-Mazurski
Artur Chojecki

305522opb1-a-M

KONDOLENCJE

Żonie i Rodzinie zmarłego

ś. † p.

Leszka Kłodowskiego

Komendanta Posterunku Rejonowego w Ostródzie

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia

składają Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Rybackiej w Olsztynie wraz z pracownikami

305122opb1-a-M

eprasa.pl df5ed11506

TRZY PREZENTY OD DROGOWCÓW

Jeszcze przed świętami drogowcy planują oddać do użytku obwodnicę Nowego Miasta Lubawskiego, pierwszy odcinek S5 w Ornowo – Wirwajdy, jak też znieść ograniczenia prędkości na ekspresowej S7 między Napierkami a Płońskiem.

Dobre wieści przed świętami z GDDKiA. Jeszcze przed Bożym Narodzeniem drogowcy chcą znieść ograniczenia prędkości do 80 kilometrów na godzinę na trasie S7 Napierki – Płońsk. Droga jest już gotowa od sierpnia, ale na 71-kilometrowym odcinku obowiązywała jeszcze czasowa organizacja ruchu z ograniczeniami prędkości. Jednak przed Gwiazdką powinniśmy już pojechać tu z prędkością 120 kilometrów na godzinę.

— Obecnie trwają kontrole Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego — mówi Karol Głębocki, rzecznik olsztyńskiego oddziału GDDKiA. — Po kontroli wydawane jest pozwolenie na użytkowanie. Wtedy też możemy wdrożyć docelową organizację ruchu, czyli zdjąć ograniczenia, które w tej chwili są tam.

Nowy odcinek „siódemki" różni się od już wybudowanych nawierzchnią. Ta jest bowiem betonowa. Do tej pory drogowcy dość rzadko wybierali tę nawierzchnię – powodem nie była cena, bo koszty są porównywalne z nawierzchnią bitumiczną, ale cementowa jest trudniejsza w położeniu. Wymaga pewnego reżimu technologicznego, bo beton nie lubi, jak jest zimno. Jednak nawierzchnia betonowa jest trwalsza, bardziej odporna na powstawanie kolein niż nawierzchnia bitumiczna.

Kontrola WINB trwa również na obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego w ciągu drogi krajowej DK15.

— I tu też czekamy na pozwolenie na użytkowanie, podobnie jak też w przypadku odcinka S5 Ornowo – Wirwajdy — dodaje Karol Głębocki. — Tu również chcemy oddać obie drogi do ruchu jeszcze przed świętami.

Obwodnica Nowego Miasta Lubawskiego o długości ok. 18 km miała być oddana do użytku w sierpniu,

Fot. GDDKiA

ale choć była już prawie gotowa, to sprawę pokrzyżowało osunięcie się ziemi na odcinku ok. 150 metrów niemal na środku obwodnicy. Dlatego trzeba było wzmocnić grunt, wbijając 140 pali o długości 17 metrów, wykonać dodatkowe odwodnienie. Stąd poślizg.

Odcinek S5 Ornowo – Wirwajdy ma 5,3 km długości. Kiedy ruszy budowa całego 90-kilometrowego odcinka drogi S5 między Ostródą a Grudziądzem? Drogowcy wybrali firmę, która opracowuje studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe i ma uzyskać decyzję środowiskową. Są już wybrane dwa korytarze przebiegu drogi: jeden w okolicach Iławy i drugi w okolicach Nowego Miasta Lubawskiego i Lubawy. W pierwszej połowie przyszłego roku ma zostać wybrany wariant drogi. Zakończenie budowy planowane jest w roku 2032. Koszt budowy drogi ekspresowej S5 pomiędzy Ostródą a Grudziądzem szacowany jest na ponad 5 mld zł.

GDDKiA zapowiedziała, że do końca roku ogłosi przetargi na realizację sześciu odcinków dróg ekspresowych i jednej obwodnicy w kraju o łącznej długości ok. 83,5 km. Wśród nich są dwa przetargi na dobudowę drugiej jezdni na dwóch odcinkach S16 na Warmii, pomiędzy węzłem Olsztyn Wschód i Barczewem (11,4 km) oraz dalej do Biskupca (18,2 km).

Nie powinno być problemów z inwestycją, bo drogowcy mają tu ważną decyzję środowiskową.

Według planów budowa drugiej jezdni tego odcinka powinna się zacząć w 2024 roku, a zakończyć w 2026 roku. Obecnie trwa budowa „szesnastki" od Borek Wielkich do Mrągowa. Nowy odcinek drogi o długości około 16 km, w tym ok. 13 km w ciągu S16, ma być gotowy w listopadzie przyszłego roku.

Co z „szesnastką" od Mrągowa do Ełku? Tu niestety bez zmian. Drogowcy już prawie dwa lata czekają na decyzję środowiskową dla wybranego wariantu. Wniosek w tej sprawie złożyli bowiem jeszcze pod koniec grudnia 2020 roku. Kiedy RDOŚ wyda decyzję, tego nie wiadomo. Jak mówiła nam Agata Moździerz, regionalna dyrektor ochrony środowiska w Olsztynie, będzie to nie wcześniej niż pod koniec pierwszego półrocza przyszłego roku.

Przypomnijmy, że RDOŚ przedłużyła drogowcom z 14 października do 16 grudnia termin na przedłożenie ujednoliconej wersji raportu oddziaływania na środowisko, bo było kilka aneksów do dokumentu. Zgodnie z planami droga przez Wielkie Jeziora Mazurskie miałaby być budowana w latach 2026-2028.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Materiał informacyjny PARP

Zamówienia publiczne dla MŚP i handel z dyrektywą Omnibus

Jednym z głównych celów Polityki zakupowej państwa na lata 2022-2025 jest rozwój potencjału małych i średnich przedsiębiorstw poprzez szersze otwarcie dla nich rynku zamówień publicznych. E-handel z nowymi obowiązkami już od 1 stycznia 2023 r., wprowadzonymi przez unijną dyrektywę Omnibus. Jak mogą to wykorzystać firmy, wyjaśnili eksperci podczas dwóch ostatnich wideokonferencji z cyklu „Idea Rozwoju Twojego Biznesu", organizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

Gwarancja wyższej jakości
Zwiększenie efektywności i innowacyjności zamówień publicznych, prowadzące do lepszego wydatkowania środków z budżetu, to jeden z najważniejszych celów profesjonalizacji uwzględnionej w Polityce zakupowej państwa. Wiele zaleceń dla zamawiających – jest szczególnie korzystnych dla firm z sektora MŚP, np. dzielenie zamówienia na części lub dopuszczanie składania ofert częściowych, wprowadzenie mechanizmu certyfikacji wykonawców czy wsparcie merytoryczne małych firm. **Prof. Paweł Nowicki** z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, wskazał, iż polityka zakupowa państwa promuje zamówienia zrównoważone, a więc „zielone", zdrowotne, prospołeczne oraz zamówienia innowacyjne. Ma to być gwarancja wyższej jakości usług publicznych, impuls dla rozwoju gospodarki i ograniczenie negatywnych skutków środowiskowych.

Radca prawny **Wojciech Rachubka** z Departamentu Doskonalenia Regulacji Gospodarczych w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wyjaśnił, że Polityka zakupowa państwa to dokument o charakterze średniookresowej strategii, przyjmowanej przez Radę Ministrów raz na 4 lata, którego przygotowanie nakłada od 2021 r. prawo zamówień publicznych. Ma ona wzmacniać konkurencyjność polskiej gospodarki poprzez zakup zrównoważonych i innowacyjnych zamówień, np. żywności wysokiej jakości, urządzeń energooszczędnych, ekologicznie wyprodukowanego sprzętu. Założeniem polityki zakupowej jest powiązanie zamówień publicznych z celami strategicznymi państwa, tak aby służyły one nie tylko nabywaniu usług, dostaw lub robót budowlanych, ale i realizowaniu polityki gospodarczej oraz społecznej.

Przemysław Grosfeld z Departamentu Doskonalenia Regulacji Gospodarczych w Ministerstwie Rozwoju i Technologii podkreślił, że małe firmy powinny wykorzystać dodatkowe szanse na rozwój biznesu, jakie daje uczestnictwo w rynku zamówień publicznych. Atuty tego rynku to m.in. pewny płatnik i pewny rynek, np. w zakresie robót budowlanych, usług informatycznych i im podobnych – co jest istotne zwłaszcza obecnie. Kolejny atut to korzystniejsze warunki umów – dzięki uproszczeniu procedur i odchodzeniu od kryterium najniższej ceny na rzecz kryteriów jakościowych czy rozkładaniu ryzyka związanego z podpisaniem umowy na obie jej strony, podczas gdy przed zmianami niemal całe ryzyko obciążało przedsiębiorcę.

Zmiany w e-handlu
Od nowego roku przedsiębiorców sprzedających lub pośredniczących w handlu przez internet czekają zmiany. Dyrektywa Omnibus ma zagwarantować, że handel w sieci będzie bezpieczniejszy i bardziej transparentny. W praktyce oznacza to dla branży e-commerce istotne zmiany w kwestii ochrony konsumentów i sposobie prowadzenia handlu internetowego. Jak wdrożyć dyrektywę Omnibus, wyjaśniali eksperci podczas dziesiątej już wideokonferencji z cyklu Idea Rozwoju Twojego Biznesu **pt. „Dyrektywa Omnibus - nowe przepisy dla e-handlu krok po kroku"**, która odbyła się 8 grudnia.

W trakcie spotkania **Monika Przybyłek**, radczyni prawna, reprezentująca Kancelarię Radcy Prawnego Damiana Burczaka, wyjaśniając cel wprowadzenia nowych przepisów, skoncentrowała się na nowych uprawnieniach konsumentów (a tym samym obowiązkach przedsiębiorców) dotyczących trzech głównych obszarów: promocji cenowych, plasowaniu produktów oraz opinii nabywców o produkcie. Nowe przepisy nakazują też kontrolę i weryfikację opinii konsumentów o produkcie.

Grzegorz Leśniewski oraz **Marta Czeladzka** z Kancelarii LBP Legal wyjaśniali, jak w praktyce stosować nowe zasady promocji, obniżek cen, zamieszczania opinii o produktach. Podkreślili też, że choć dyrektywa Omnibus kojarzy się firmom z e-commerce, to wiele nowych obowiązków obejmuje cały handel detaliczny, w tym sklepy działające tradycyjnie. Prelegenci zwrócili uwagę, że aby je wdrożyć, nie wystarczy sama zmiana regulaminów sprzedaży – zmodyfikować trzeba całe systemy informatyczne.

Druga część wideokonferencji tradycyjnie miała charakter dyskusji. Do prelegentów dołączył **Michał Kanownik** ze Związku Cyfrowej Polski. Podkreślił, że nowe przepisy mają wspierać przedsiębiorców przez eliminowanie nieuczciwej konkurencji, która czerpie zyski z praktyk wprowadzających konsumentów w błąd.

Darmowe konferencje dla przedsiębiorców
Cykl wideokonferencji **#idearozwojubiznesu** współorganizowany przez **Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości** oraz **Ministerstwo Rozwoju i Technologii,** obejmował 10 wydarzeń. W ich trakcie omawiane były najbardziej aktualne tematy związane z prowadzeniem biznesu w Polsce, nowe rozwiązania i regulacje prawne, a także zagadnienia, takie jak transformacja cyfrowa, efektywność energetyczna i zielona gospodarka. Wideozapisy wszystkich konferencji można znaleźć na stronie **https://www.parp.gov.pl/idearozwojubiznesu**

PARP Grupa PFR
Ministerstwo Rozwoju i Technologii
IDEA ROZWOJU TWOJEGO BIZNESU CYKL SPOTKAŃ ONLINE

12022otba-A -P

eprasa.pl df5ed11506

KOLEJNA ZMIANA NA GORSZE?

Stało się. Ceny biletów komunikacji miejskiej w Elblągu poszły w górę. Od grudnia za bilet na autobus lub tramwaj w Elblągu zapłacisz 4 złote. — Ceny za bilety mamy wyższe niż w Warszawie — komentuje jedna z mieszkanek. Faktycznie jest aż tak źle?

fot. Marek Lewandowski

To zrozumiałe, że nikt nie cieszy się z podwyżki, zwłaszcza że wielu mieszkańców wciąż nie może pogodzić się ze zmianami, które ZKM Elbląg zafundował im z początkiem roku 2021. W sondzie przeprowadzonej przez Dziennik Elbląski aż 90 proc. Czytelników oceniała „komunikacyjną rewolucję" negatywnie, ale wiceprezydent Elbląga Janusz Nowak sam wróżył, że „zmiana tras będzie powodowała irytację" i się spełniło.

Irytację wielu odczuwa do dziś, podobnie jest z osobami, które chciałyby z komunikacji miejskiej korzystać, ale z różnych względów nie mogą. Mówi się, że jedyną stałą w życiu jest zmiana, więc i tę przyszło elblążanom zaakceptować, a w styczniu 2023 miną dwa lata, odkąd z rozkładów zniknęły ich ulubione linie autobusowe, a wśród nich „siódemka", „dwunastka" i inne.

Temat „komunikacyjnej rewolucji" w Elblągu — może już nie tak jak kiedyś, ale wciąż budzi wśród mieszkańców emocje. Po ponad roku od wprowadzenia zmian elblążanie wciąż mówili, że marzy im się powrót poprzedniego rozkładu. — Przed zmianami można było dojechać z każdego zakątka miasta tam, gdzie się chciało — komentowali.

Niektórzy podkreślali, że od stycznia 2021 nie mają już jak dojechać komunikacją miejską do pracy. Pojawiały się też głosy rodziców dojeżdżających autobusami uczniów, negatywne komentarze grzybiarzy, którzy „dwunastką" z centrum miasta mogli dojechać bezpośrednio do Krasnego Lasu czy seniorów, którzy stracili połączenia ze szpitalami, cmentarzami i innymi ważnymi dla nich miejscami.

ZAGLĄDAMY DO CENNIKA

Dziś ZKM Elbląg znów jest na językach mieszkańców, a to za sprawą wprowadzonych od grudnia podwyżek cen biletów.

— W większości polskich miast w ostatnim czasie zostały wprowadzone zmiany w cennikach biletów komunikacji miejskiej. Jest to spowodowane dużym wzrostem kosztów utrzymania publicznego transportu zbiorowego spowodowanych głównie gwałtownym wzrostem cen paliw oraz wysoką inflacją, na co lokalne samorządy nie mają wpływu — przypomina Zarząd Komunikacji Miejskiej w Elblągu.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że ceny idą do góry, podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej nie powinny więc dziwić. Tylko czy cennik biletów ZKM Elbląg jest przemyślany? Podobną cenę za godzinny bilet normalny zapłacimy co prawda w Szczecinie, ale tam mamy jeszcze do wyboru bilet 15-minutowy za 2 złote, 30-minutowy za 3 złote i — uwaga — 120-minutowy za 5 złotych. Za bilet dobowy zapłacimy za to tylko 10 złotych.

A w Elblągu? Bilet 60-minutowy — podobnie jak w Szczecinie — to koszt równy 4 zł. Jeżeli chodzi o bilety czasowe to jedyna opcja. Bilet dobowy ZKM Elbląg kosztuje za to aż 16 złotych.

Jedna z mieszkanek stwierdza, że ceny za bilety w Elblągu są wyższe niż w Warszawie. Nie do końca tak jest. To prawda, w Warszawie możemy kupić bilet normalny już za 3,40 zł, ale uprawnia on do korzystania z komunikacji miejskiej jedynie przez 20 minut. Bardziej opłacalny jest 75-minutowy bilet przesiadkowy za 4,40 — w porównaniu do takiej ceny w wielkim mieście ta elbląska nie wypada już tak dobrze.

Drożej niż w Elblągu jest na pewno w Olsztynie, tutaj za bilet 30-minutowy trzeba zapłacić tyle, co w Elblągu za godzinny, ale mamy też do dyspozycji 45-minutowy za 5 zł i 90-minutowy za 7 zł. Bilet dobowy w stolicy województwa warmińsko-mazurskiego to koszt równy 15 zł.

Jak Elbląg wypada na tle innych polskich miast? Bilet dobowy jest droższy niż w Szczecinie, Olsztynie czy Toruniu. W ponad 100-tysięcznym Włocławku bilet na 45 minut kupimy za 2,60 zł, a dobowy za 9 zł, ale na przykład w Rzeszowie jest gorzej. Tam za bilet 40-minutowy zapłacimy 5 zł, a za dobowy 18.

Ceny są więc różne, Elbląg nie jest ani w czołówce tych miast, które mają najdroższą komunikację, ani wśród liderów najniższych cen. Brakuje na pewno wyboru i tych głosów nie da się nie słyszeć.

CENY ZOSTAŁY UJEDNOLICONE

Zastanawia też, że ZKM Elbląg zrezygnował ze zniżek dla użytkowników aplikacji mobilnych. Dotychczas zwolennicy bardziej ekologicznych biletów elektronicznych płacili w Elblągu nieco mniej niż ci pasażerowie, którzy kupili bilet papierowy.

Z pytaniem, skąd taka decyzja zwróciliśmy się do Zarządu Komunikacji Miejskiej w Elblągu.

— Ostatnie zmiany w cenniku biletów komunikacji miejskiej wniesione uchwałą Rady Miejskiej zakładają uproszczenie i ujednolicenie opłat za korzystanie z publicznego transportu zbiorowego. Pojawiały się sygnały od pasażerów, że różne ceny (w zależności od sposobu zakupu biletu) za tak naprawdę jedną i tę samą usługę budzą pewne niezadowolenie — usłyszeliśmy w odpowiedzi.

— Ponadto, jak wynika z naszych obserwacji, liczba użytkowników aplikacji mobilnych umożliwiających wnoszenie opłat za przejazdy rośnie, jednak nie jest to bardzo dynamiczny wzrost. Wielu pasażerów jest przywiązanych do biletów papierowych i nie zamierza rezygnować z tej formy wnoszenia opłaty — przekazał nam Michał Górecki z ZKM Elbląg.

I dodał, że w wielu polskich miastach ceny za bilety elektroniczne i papierowe nie różnią się, lub różnią się nieznacznie. W Elblągu — przypomnijmy — jeszcze przed grudniową zmianą cen użytkownicy biletów elektronicznych płacili o kilkadziesiąt groszy mniej niż pasażerowie korzystający z biletów papierowych. Ze specjalnych cen korzystali również użytkownicy Elbląskiej Karty Miejskiej, ale od grudnia ceny za bilety zostały ujednolicone.

KAMILA KORNACKA

CORAZ WIĘCEJ PODPISÓW POD WNIOSKIEM O PRZEPROWADZENIE REFERENDUM

Termin zbierania podpisów pod inicjatywą referendalną w sprawie odwołania prezydenta Elbląga i Rady Miejskiej mija 6 stycznia 2023 r. Obecnie zebrano ich już ponad 4700.

Na początku listopada — przypomnijmy — starający się w przeszłości o fotel prezydenta Elbląga Stefan Rembelski w imieniu grupy mieszkańców złożył powiadomienie o podjęciu inicjatywy przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania przed upływem kadencji prezydenta Elbląga Witolda Wróblewskiego i elbląskiej Rady Miejskiej.

W poniedziałek 7 listopada prawidłowe powiadomienie o zamiarze przeprowadzenia referendum wpłynęło do prezydenta i komisarza wyborczego w Elblągu. 60 dni od dnia wpłynięcia powiadomienia to ustawowy czas na zebranie podpisów od mieszkańców, którzy chcą poprzeć inicjatywę referendalną. Ten termin mija 6 stycznia 2023 roku. Inicjatorzy referendum potrzebują zebrać 8766 podpisów, aby inicjatywa referendalna okazała się skuteczna. Jeśli inicjatorom referendum uda się zebrać wymaganą ilość podpisów, komisarz wyborczy ogłosi termin przeprowadzenia referendum.

— Zebrano już ponad 4700 podpisów (stan na 10.12) — przekazał Stefan Rembelski.

Wokół zbierani podpisów pod wnioskiem o referendum robi się coraz bardziej gorąco.

W elbląskich mediach — przypomnijmy — pojawiły się ogłoszenia, w których pełnomocnik Inicjatorów Referendum za zasiadanie w obwodowych komisjach referendalnych oferuje 350 zł. Zdaniem prezydenta Elbląga to działanie niezgodne z prawem, więc złożył zawiadomienie do prokuratury.

— Pytają mnie o 350 zł. Nie wiem, skąd ta kwota. Zgodnie z przepisami kwotę diety za uczestniczenie w komisji obwodowej w przypadku referendum określa w zarządzeniu prezydent. Nie słyszałem, żebym do tej pory jakąkolwiek kwotę określił. To jest sugestia – nie wiem skąd i na jakiej podstawie — oznajmił Wróblewski.

I poinformował, że w związku z tym w czwartek 1 grudnia złożył wniosek do Prokuratury Rejonowej w Elblągu z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez pana Stefana Rembelskiego w sprawach związanych z referendum lokalnym.

— Otrzymałem dwa pisma od Komisarza i w żadnym z nich nie ma sformułowania „że takie ogłoszenie powinno zostać wycofane" — zapewnia Rembelski.

Ogłoszenia dotyczące płatnego zasiadania w komisjach referendalnych wciąż dostępne są w elbląskich mediach.

EWELINA GULIŃSKA

REKLAMA

komunikat

OBWIESZCZENIE
STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO
O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1693 z późn. zm.) zawiadamia się, że w dniu 23 czerwca 2022 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Stawiguda, reprezentowanego przez pełnomocnika, Pana Krzysztofa Pylińskiego, uzupełniony w dniu 27 października 2022 r., dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **Budowa ulic Orzechowej i Głogowej obręb 0001 Bartąg, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod.: 362/33, 347/24, 345/10, 345/35, 343/15, 342/4, 654, 710, 341/23, 347/39, 347/41, 345/50, 324, 326, 339/13, 339/8, 338/29, 338/2, 340/13, 341/45, 341/30, 369** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia – pok. 224, II piętro, Wydział Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

137222otbr-A -P

przetarg

WYCIĄG
z ogłoszenia o I ustnym przetargu ograniczonym na zbycie prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Iława, położonej w Iławie, przy ul. Chodkiewicza

Opis nieruchomości: przedmiotem zbycia jest nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w Iławie, przy ul. Chodkiewicza, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków m. Iławy w obrębie nr 11 jako działka nr 19/1 o pow. 0,0051 ha, zapisana w księdze wieczystej nr EL1I/00045833/2. Nieruchomość gruntowa położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej C-MN2. Przedmiotowy teren leży w granicach strefy konserwatorskiej B.

Cena wywoławcza – 16.000,00 zł brutto. Wadium przetargowe – 1.600,00 zł. Minimalne postąpienie – 160,00 zł.

Warunki przetargu:
1. Przetarg odbędzie się w dniu **19 stycznia 2023 r. o godz. 12.00 w sali nr 215 Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13.**
2. Ogłoszenie wywieszono na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miasta Iławy, tablicach Urzędu Miasta na terenie miasta oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy i w Biuletynie informacji Publicznej – **www.miastoilawa.pl** i **https://bip.umilawa.pl.**

Szczegółowych informacji udziela Wydział Utrzymania Mienia Komunalnego Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13, pokój nr 205, tel. 89-6490163.

Burmistrz Miasta Iławy
Dawid Kopaczewski

32322ilzi-A -P

eprasa.pl df5ed11506

WRACAJĄ ZMOTYWOWANI, ŻEBY DALEJ POMAGAĆ

Pomagający Ukrainie motocykliści z klubu Ukrainian Bikers Warmia Mazury wrócili z prawdziwego piekła. Tym razem z pomocą byli w Chersoniu. — Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za każdy dar serca, który uświadamia nam, że Ukraina ma wielu przyjaciół, na których może liczyć — mówią.

Od samego początku wojny w Ukrainie mieszkańcy Giżycka oraz sąsiednich miejscowości pomagają Ukrainie, walczącym o wolność żołnierzom i ich rodzinom. Włączają się w nią Polacy i, co oczywiste, żyjący tam Ukraińcy, obywatele Rzeczypospolitej. Ukraińska społeczność zamieszkująca powiat giżycki systematycznie organizuje transporty humanitarne do odległych miast i wsi w ogarniętej wojną Ukrainie. Kilka dni temu z Ukrainy wrócili organizatorzy kolejnego konwoju. W okolice Chersonia trafiło 3 tony pomocy z Mazur.

— Nasze ostatnie wyjazdy do Ukrainy zmieniły nasze postrzeganie wojny. Wcześniej staraliśmy się pomagać sierotom, uchodźcom i każdemu, komu ta pomoc jest potrzebna w tej części Ukrainy, która mniej ucierpiała od rosyjskich ataków, ale gdzie jest bardzo dużo uchodźców z wschodniej i południowej Ukrainy. Nie widzieliśmy, jak wygląda ta najbardziej zniszczona część Ukrainy — mówi Adam Całka, członek klubu motocyklowego Ukrainian Bikers Warmia Mazury. — Nasz ostatni wyjazd bezpośrednio na linię frontu pokazał nam, czym naprawdę jest ta wojna. — Prosimy o pomoc, o wsparcie naszej działalności przez rozpowszechniania informacji o konieczności pomocy. Prosimy też o pomoc rzeczową, nie zbieramy bowiem środków finansowych — mówi Adam Całka, który dodaje, że trafia ona także do Polaków, obywateli Ukrainy, którzy tak jak Ukraińcy są niszczeni przez rosyjskich agresorów. Teraz w drodze z Mazur do Ukrainy są kolejne agregaty prądotwórcze. Wszystkie trafią na front w okolice Bachmutu.

Te dzieci są wdzięczne za naszą pomoc

Podczas poprzednich misji humanitarnych społeczność ukraińska z Mazur dostarczyła do Ukrainy tony pomocy humanitarnej, wśród której znalazły się: żywność, lekarstwa, słodycze, wózki inwalidzkie, odzież, środki higieniczne, agregaty prądotwórcze, powerbanki dla żołnierzy, materiał na kominiarki dla żołnierzy, zabawki, kołdry, poduszki, ciepłe obuwie. Produkty te trafiły między innymi do domów dziecka i ośrodków dla osób z różnymi niepełnosprawnościami. Wózki inwalidzkie, łóżko ze sterowaniem elektrycznym, obuwie, odzież i wyżywienie dotarły do szpitala wojskowego, w którym leczeni są ciężko ranni żołnierze ukraińscy. Część pomocy trafiła na linię frontu w okolice Chersonia i Bachmutu.

Trwają przygotowania do kolejnego wyjazdu. Potrzebne jest paliwo do busa oraz ogrzewacze chemiczne, odzież zimowa i termoaktywna, ale nie tylko.

— Z zawiezionego przez nas polaru miały być uszyte kominiarki, ale po konsultacjach z żołnierzami nasi przyjaciele z Ukrainy postanowili uszyć bluzy. Na miejscu widzimy, jak potrzebna i doceniana jest pomoc z Polski, która trafia tam, gdzie ma trafiać. Dziękuję wszystkim, którzy nas wspierają w taki czy inny sposób. Wielki ukłon dla was — dodaje Adam Całka.

Każdy wyjazd do Ukrainy pozostawia ślad w pamięci osób, które dostarczają pomoc. Jak twierdzą członkowie Ukrainian Bikers, wracają z Ukrainy jeszcze mocniej zahartowani, bardzo zmobilizowani i nadzwyczaj zmotywowani, aby dalej pomagać i w ten sposób dołożyć swoją cegiełkę do ukraińskiego zwycięstwa, w które wszyscy wierzymy.

RENATA SZCZEPANIK
r.szczepanik@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

Benefity pracownicze jako sposób budowania równowagi pomiędzy pracą, a życiem osobistym

Wykonywanie obowiązków w pracy nie powinno wpływać negatywnie na życie osobiste. Stres i przemęczenie mogą się bowiem odbić w dłuższej perspektywie na wydajności. To dlatego jednym z podstawowych zadań pracodawcy jest dbanie o komfort i zdrowie pracownika.

Pomagają w tym ciekawe rozwiązania w zakresie kultury organizacyjnej i atrakcyjne systemy motywacyjne zapewniające liczne świadczenia pozapłacowe. Jedną z platform, które mogą pomóc w doborze korzystnych świadczeń pracowniczych, jest PZU Benefity.

Dobra kultura organizacyjna kluczem do zachowania równowagi między pracą a życiem osobistym

Polska nie wypada najlepiej, jeśli chodzi o wskaźnik work-life balance. Badania OECD (Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju zrzeszającej 38 krajów z całego świata) pokazują, że Polacy pracują w ciągu roku bardzo dużo, bo średnio ponad 1900 godzin rocznie. W przypadku innych krajów OECD jest to nieco ponad 1700 godzin rocznie. Mamy przez to automatycznie mniej czasu na kontakty z bliskimi i przyjaciółmi, rozwijanie swoich pasji i zainteresowań czy wreszcie poszerzanie kompetencji i tak bardzo istotny odpoczynek. To dlatego tworzenie elastycznego środowiska pracy z praktyką w formie benefitów pracowniczych i angażowania pracowników w inne aktywności wpływa korzystnie na kadrę. Samo wynagrodzenie to zaledwie jeden z elementów, na które obecni i przyszli pracownicy zwracają uwagę.

Jak zadbać o równowagę między pracą a życiem osobistym przez benefity pracownicze?

Choć benefity pracownicze wiążą się z ponoszeniem co miesiąc określonych kosztów przez każdego pracodawcę, to w ostatecznym rozrachunku można na nich zyskać. Będzie to możliwe przez ograniczenie absencji

chorobowej, gdy pracownik nie przyjdzie do pracy, lub jego ograniczonej efektywności, ponieważ ze względu na szereg dolegliwości nie będzie mógł pracować tak efektywnie, jak wówczas, gdy jest zdrowy. Wieloletnie badania prowadzone przez amerykański Instytut Raka wykazały ponadto, że osoby dojrzałe, które praktykują umiarkowaną aktywność fizyczną każdego dnia, ograniczają ryzyko zgonu z powodu chorób układu krążenia aż o 27%. To dlatego pracodawca, przez pakiety sportowe (jak te dostępne w platformie PZU Benefity – PZU Sport), może korzystnie wpłynąć na zdrowie. Uczestnictwo w zajęciach sportowych na siłowni, basenie czy też hali sportowej kosztuje. Jeśli pracodawca zgodzi się zatem pokryć związane z tym wydatki, zachęci to do aktywności fizycznej. Osoba, która dostrzeże, że firma, w której pracuje, troszczy się o jej zdrowie poprzez benefity pracownicze, będzie się silniej identyfikować z firmą i bardziej zaangażuje się w jak najlepsze wykonywanie swoich zadań. Dla wielu pracowników sposobem na znalezienie równowagi między wykonywaniem obowiązków zawodowych a życiem osobistym jest także wolontariat. To połączenie aktywności fizycznej oraz możliwości zrobienia czegoś atrakcyjnego, pobudzającego kreatywność. Pracodawcy mogą konkurować ponadto dostępną w pakiecie benefitów opieką medyczną, ale również elastycznym środowiskiem pracy i pracą hybrydową (częściowo w biurze, a częściowo zdalnie).

Platforma PZU Benefity – inne udogodnienia

PZU w ramach platformy online udostępnia szereg innych rozwiązań, dzięki którym pracownik może znaleźć równowagę między pracą a życiem osobistym. Doskonałym tego przykładem jest moduł „Skarbonka", na którym można organizować różnego rodzaju zrzutki, nie tylko na cele charytatywne, lecz także związane z ważnymi wydarzeniami, jak np. ślub czy urodzenie dziecka osoby z zespołu. Innym z atrakcyjnych dodatków platformy PZU Benefity są „Kudosy", czyli pozafinansowy system motywacji, w którym w publiczny sposób, za pomocą wcześniej ustalonych odznak, można docenić pracowników za wykonaną przez nich pracę. Oprócz tego istotna jest informacja zwrotna dla pracownika na temat tego, ile naprawdę zarabia w organizacji. Część osób nie jest bowiem świadoma tego, jakie pracodawca ponosi koszty. Takie dane dostarcza dostępny na platformie benefitowej moduł TRS (skrót od Total Reward Statement), który pozwala na stworzenie dokumentu obejmującego informacje o wypłaconym wynagrodzeniu zasadniczym, jak i wszelkiego rodzaju premiach i świadczeniach finansowych oraz niefinansowych. Dzięki takiej wiedzy pracownik może poczuć się doceniony.

9322otba-E -P

eprasa.pl df5ed11506

ZNAMY NAJLEPSZE GMINY Z NASZEGO WOJEWÓDZTWA

Lubawa wśród gmin miejsko-wiejskich, Mikołajki wśród gmin wiejskich i Stawiguda to liderzy rankingu zrównoważonego rozwoju w warmińsko-mazurskim. Ta ostatnia gmina to także zwycięzca w kategorii Lider Województwa.

Ranking pod patronatem marszałka przygotowała Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej we współpracy z Głównym Urzędem Statystycznym. — Nasze rankingi to rankingi zrównoważonego rozwoju. Bierzemy pod uwagę nie tylko wskaźniki ekonomiczne, lecz również społeczne i środowiskowe. Udział w naszych rankingach jest całkowicie bezpłatny — mówi Cezary Trutkowski, prezes zarządu Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego.

— Dziękuję serdecznie Fundacji za podjęcie tej ważnej inicjatywy. Sprawna ocena i analiza samorządów jest bardzo ważna. W naszym województwie przez 25 lat mieliśmy 30 miliardów złotych inwestycji. To prawdziwy przełom w naszym rozwoju — mówił Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, na spotkaniu podsumowującym wyniki rankingu.

Celem rankingu jest wyłonienie i promocja gmin wyróżniających się pod względem zrównoważonego rozwoju. Wyróżnienia przyznawano na podstawie wskaźników wpływających sfery gospodarczej (np. dochody, wydatki inwestycyjne czy administracyjne), społecznej (np. przyrost naturalny, migracja, bezrobocie, kultura, oświata) i środowiskowej (wydatki na ochronę powietrza atmosferycznego i klimatu, odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej).

Ocenie poddawane są wszystkie gminy oprócz miast na prawach powiatu. Wyróżnienia przyznawane są w czterech kategoriach: lider województwa, gminy miejskie, gminy wiejskie oraz gminy miejsko-wiejskie. W kategorii gmin miejskich pierwsze miejsce zajęła gmina Lubawa, wśród gmin miejsko-wiejskich – gmina Mikołajki, a wśród gmin wiejskich – gmina Stawiguda, która zwyciężyła również w kategorii Lider Województwa.

— To wyróżnienie świadczy o tym, że przyjęliśmy odpowiedni kierunek rozwoju gminy i osiągamy coraz lepsze wyniki w rankingach. Jest to niezwykle ważne dla wszystkich mieszkańców naszej gminy, która poprzez coraz większą liczbę inwestycji ma szansę na rozwój. Dzięki temu m.in. pojawiają się nowi mieszkańcy i mamy duży wskaźnik urodzeń. Przez ostatnie 4 lata wspólnie pracowaliśmy na poprawę jakości życia naszych mieszkańców i odpowiadamy na potrzebę mieszkańców. Jako gmina mamy powód do dumy. Nie znaczy to, że spoczniemy na laurach. Wiem, że wciąż dużo pracy przed nami, ale to wyróżnienie będzie nas dodatkowo motywowało — mówi Michał Kontraktowicz, wójt gminy Stawiguda.

— Uważam ten ranking za obiektywny ze względu wyszczególnienie odrębnych kategorii dla gmin miejskich, wiejskich i miejsko-wiejskich — mówi Andrzej Maciejewski, burmistrz Barczewa, które zajęło drugie miejsce w rankingu gmin miejsko-wiejskich. — Myślę, że to wyróżnienie pozytywnie świadczy o jakości życia w naszej gminie. Nie ukrywam, że czuję satysfakcję, że przepracowane 3 lata dają wymierne korzyści dla mieszkańców i gmina się rozwija. Dzięki temu mamy motywację do dalszej pracy.

fot. https://frdl.org.pl

— W naszym województwie przez 25 lat mieliśmy 30 miliardów złotych inwestycji. To prawdziwy przełom w naszym rozwoju — mówił Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, na spotkaniu podsumowującym wyniki rankingu

— Ranking ma już wiele lat, jednak do tej pory dotyczył on poszczególnych województw. Natomiast w skali całego kraju jest to pierwsze tego typu wydarzenie. Jego waga polega na tym, że nie ocenia on jednorazowych zdarzeń, a długofalową politykę samorządu — mówi Jacek Kostka, burmistrz Górowa Iławeckiego, które zajęło drugie miejsce w kategorii gmin miejskich. — Badane było to, jak gmina wywiązuje się ze swoich statutowych oraz ponadstatutowych działań. W jaki sposób troszczy się m.in. o mieszkańców, opiekę społeczną i kulturalną. Oceniano, na ile sprawnie gmina wywiązuje się ze swoich codziennych zadań, które decydują o jakości życia mieszkańców. Dlatego nagroda jest dla mnie wyjątkowa.

— To ogromne wyróżnienie i sukces gminy Giżycko. Dziękuję wszystkim współpracownikom, których zaangażowanie w pracę owocuje naszymi wspólnymi sukcesami i rozwojem gminy. Dziękuję wszystkim radnym za bardzo dobrą współpracę dla dobra wspólnego mieszkańców — powiedział Marek Jasudowicz, wójt gminy.

Na niezłym rankingowym miejscu uplasowała się Gmina Miejska Ełk. Samorząd został sklasyfikowany na 7 miejscu w kategorii gmin miejskich. — Cieszą nas te miejsca w rankingu. Na pewno mogłyby być jeszcze lepsze, ale te, które zajęliśmy, są niezłymi miejscami — mówi wiceprezydent Ełku Artur Urbański i tłumaczy, czym Ełk zasłużył sobie na osiągnięte pozycje. — Widać, że zostało docenione to, co się w Ełku dzieje: zarówno dbałość o finanse publiczne, jak i w inwestycje w takie ważne dziedziny, jak kultura, sprawy komunalne i inne wskaźniki, które zdecydowały o tym, że znaleźliśmy się odpowiednio na 7 i 12 miejscu w rankingu wojewódzkim — dodaje Artur Urbański.

W Rankingu Gmin Województwa Warmińsko-Mazurskiego 2022 w poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

Kategoria: Lider Województwa. TOP 10
1. Stawiguda (gmina wiejska)
2. Mikołajki (gmina miejsko-wiejska)
3. Giżycko (gmina wiejska)
4. Lubawa (gmina miejska)
5. Górowo Iławeckie (gmina miejska)
6. Iława (gmina miejska)
7. Ostróda (gmina miejska)
8. Mrągowo (gmina miejska)
9. Lidzbark Warmiński (gmina miejska)
10. Dywity (gmina wiejska)
11. Jonkowo (gmina wiejska)

Kategoria: Gminy Miejskie
1. Gmina Miejska Lubawa
2. Gmina Miejska Górowo Iławeckie
3. Gmina Miejska Iława

Kategoria: Gminy Wiejskie
1. Gmina Stawiguda
2. Gmina Giżycko
3. Gmina Dywity

Kategoria: Gminy Miejsko-Wiejskie
1. Gmina Mikołajki
2. Gmina Barczewo
3. Gmina Olecko

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało zamieszczone Zarządzenie Burmistrza Miasta Braniewa nr 200/2022 z dnia 8 grudnia 2022 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

24822sezr-a-M

REKLAMA

przetarg

Ostróda, 13.12.2022 r.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „JEDNOŚĆ”
z siedzibą przy ul. Jagiełły 37 w Ostródzie

ogłasza przetargi nieograniczone
pod nazwą:

1. **„Kompleksowy remont klatek schodowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. Jaracza 16A i Jaracza 16B w Ostródzie”.**
2. **„Kompleksowy remont klatek schodowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. Zawiszy Czarnego 1 i 3 oraz Czarnieckiego 57 w Ostródzie”**

Warunkiem przystąpienia do poszczególnych przetargów jest pobranie Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ), które można uzyskać odpłatnie po uiszczeniu wpłaty w wysokości 200 zł + VAT na rachunek PKO BP 08 1020 3613 0000 6902 0002 5197, za pokwitowaniem w biurze Spółdzielni, pokój 212, tel. 89 642 32 09, e-mail: sm_jednoscostroda@wp.pl

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni (pokój 206) w terminie do 23.12.2022 r. do godz. 9.00. Otwarcie ofert nastąpi w biurze Spółdzielni (pokój 210) w dniu 23.12.2022 r. o godz. 9.30 – Przetarg nr 1 oraz o godz. 10.00 – Przetarg nr 2.

Oferenci przystępujący do poszczególnych przetargów muszą spełniać warunki określone w SIWZ. Wysokość wadium oraz warunki jego zwrotu lub utraty określono w SIWZ. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargów bez podania przyczyny.

29822stzo-a-M

przetarg

STAROSTA ELBLĄSKI

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa

Do zbycia przeznacza się opisane niżej nieruchomości:

Lp.	Numer działki	Pow. w ha	Położenie	Nr księgi wieczystej	Cena nieruchomości w zł	Wadium w zł
1.	210/4	0,3517	01 miasto Tolkmicko	EL1E/00062820/9	160 000 plus 23-proc. podatek VAT	39 360

II przetarg ustny nieograniczony odbędzie się **26.01.2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu, Elbląg, ul. Saperów 14A, sala nr 402.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w pieniądzu do dnia 23.01.2023 r.

Wadium winno być, wpłacone na rachunek bankowy Starostwa Powiatowego w Elblągu: PKO BP SA o. Elbląg, nr 86 1020 1752 0000 0102 0069 3952.

Ogłoszenie o przetargu opublikowane jest na stronie internetowej Starostwa Powiatowego i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz podane do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty, tj. wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Elblągu, ul. Saperów 14A.

Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu, ul. Saperów 14A, pokój 210, oraz telefonicznie pod nr tel. 55 239 49 43, e-mail: **mlicznerska@powiat.elblag.pl** oraz na stronie **www.powiat.elblag.pl.**

35122see1-A -P

eprasa.pl df5ed11506

Choinki w podzięce dla krwiodawców

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i czas ubierania choinki. Honorowi Dawcy Krwi mogą taką choinkę otrzymać od Lasów Państwowych. Wszystkim, którzy 14 grudnia oddadzą krew lub jej składniki w jednym z Regionalnych Centrów Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, leśnicy podziękują, wręczając świąteczne drzewko.

Już drugi raz Lasy Państwowe wspólnie z Narodowym Centrum Krwi przygotowały akcję promującą ideę honorowego krwiodawstwa. – *Podczas ubiegłorocznej edycji przekazaliśmy 5 tysięcy świątecznych drzewek Honorowym Dawcom Krwi. Na tych, którzy 14 grudnia oddadzą krew lub jej składniki znów będą czekały naturalne drzewka* – informuje Michał Gzowski, rzecznik prasowy Lasów Państwowych. Podobnie jak w ubiegłym roku, akcja odbędzie się w ponad 40 punktach w całej Polsce: w siedzibach wszystkich Regionalnych Centrów Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz w kilku innych lokalizacjach. Szczegółowe informacje i mapa, gdzie można oddać krew w ramach akcji, dostępne są na stronie www.choinkadlazycia.pl.

– *Czas świąt Bożego Narodzenia jest wyjątkowy. W rodzinnym gronie usiądziemy przy choince i podzielimy się opłatkiem. Ale nim to nastąpi możemy podzielić się czymś absolutnie bezcennym – swoją krwią. To najcenniejszy dar, jaki jesteśmy w stanie podarować drugiemu człowiekowi* – powiedział Józef Kubica, p.o. dyrektor generalny Lasów Państwowych. Krew jest wyjątkowym darem, którego nie można kupić ani wyprodukować. Potrzebna jest każdego dnia – codziennie wykorzystuje się ją w sytuacjach zagrożenia życia, jak również w leczeniu niedokrwistości towarzyszącej wielu chorobom, w tym nowotworowym. Krew jest lekiem, którego nie da się zastąpić żadnym innym – dlatego tak ważne jest, by zdrowe, pełnoletnie osoby dołączyły do grona Honorowych Dawców Krwi i niosły pomoc pacjentom wymagającym leczenia krwią lub jej składnikami.

Pamiętajmy, że krwiodawstwo to misja i odpowiedzialność. Świadomość uratowania komuś życia jest jedną z najistotniejszych wartości honorowego krwiodawstwa, a krew jest najcenniejszym darem, jaki może podarować człowiek.
– *Krwiodawstwo to misja i odpowiedzialność. Dzięki krwi ofiarowanej przez wyjątkowych ludzi – Honorowych Dawców Krwi możliwe jest niesienie pomocy pacjentom, którym krew jest potrzebna do życia. Cieszę się, że Lasy Państwowe kolejny raz wspierają i promują honorowe krwiodawstwo. Świadczy to o ogromnej odpowiedzialności społecznej i wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka* – podkreśliła Małgorzata Lorek, dyrektor Narodowego Centrum Krwi.

***

JAKIE WARUNKI TRZEBA SPEŁNIĆ, BY MÓC ODDAĆ KREW I JEJ SKŁADNIKI

- wiek pomiędzy 18. a 65. rokiem życia,
- waga co najmniej 50 kilogramów,
- w ciągu ostatnich 6 miesięcy nie wykonano akupunktury, tatuażu, przekłucia uszu lub innych części ciała, zabiegów operacyjnych, endoskopowych i innych diagnostycznych badań (np. gastroskopii, panendoskopii, artroskopii, laparoskopii) oraz nie poddano się leczeniu krwią lub jej składnikami.

W DNIU ODDANIA KRWI

- trzeba być wyspanym i wypoczętym,
- trzeba być zdrowym, nie mieć oznak przeziębienia i nie przyjmować żadnych leków (nie dotyczy to antykoncepcji)
- należy zjeść lekkostrawny, niskotłuszczowy posiłek
- wypić ok. 2 l płynów, np. woda, soki (w ciągu 24 godzin przed pobraniem)
- ograniczyć palenie papierosów i nie pić alkoholu, również w dniu poprzedzającym oddanie krwi,
- mieć przy sobie dokument ze zdjęciem, najlepiej dowód osobisty.

CZEGO MOŻEMY SIĘ SPODZIEWAĆ

Samo pobranie 450 ml pełnej krwi (tyle pobiera się jednorazowo) trwa ok. 10 minut. Jednak nim oddamy krew czeka nas wypełnienie ankiety kwalifikującej do pobrania, rejestracja oraz badanie i wywiad lekarski. W sumie wszystkie czynności zajmą nam ok. 40-60 minut. Więcej informacji jest dostępnych na stronach internetowych: Narodowego Centrum Krwi, Centrów Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, ogólnopolskiej kampanii społecznej „Twoja krew, moje życie".

***

SKĄD SIĘ BIORĄ CHOINKI?

Bożonarodzeniowe drzewka, dostępne u leśników, pochodzą ze specjalnych plantacji choinkowych. Lasy Państwowe nie wycinają choinek na uprawach leśnych albo w podszytach. Plantacje choinkowe zakłada się tam, gdzie zwykły las nie może rosnąć, np. pod liniami energetycznymi. W wielu nadleśnictwach jest możliwość samodzielnego wyboru drzewka, a nawet można je sobie samemu wyciąć. Dzięki temu, że choinki są wycinane „na bieżąco", ograniczamy do minimum liczbę niewykorzystanych drzewek.

ŚWIĘTA, ŚWIĘTA I PO ŚWIĘTACH. A CO Z CHOINKĄ?

Po świętach mamy kilka możliwości, co zrobić z drzewkiem. Firmy zajmujące się odbiorem odpadów mają zazwyczaj wyznaczone dni, kiedy odbierają choinki – wystarczy takie drzewko zostawić przy śmietniku. Możemy także oddać drzewko w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych jako odpad biodegradowalny. Igły i cienkie gałązki możemy wykorzystać także w naszym ogrodzie, wysypując je na rabaty i grządki. Pamiętajmy tylko o tym, by drzewko było pozbawione wszystkich ozdób.

eprasa.pl df5ed11506

PARTNER
UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

WARMIA I MAZURY LEPSZE NIŻ EGIPT!

Konsorcjum Naukowo-Technologiczne „Zdrowe Życie", którego liderem jest Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, formalnie działa od 3 września 2021 r. Jego cel to ścisła współpraca pomiędzy sektorami nauki i badań, przemysłu, rynku pracy a otoczeniem społeczno-gospodarczym. Trzecie robocze spotkanie Konsorcjum odbyło się 29 listopada br.

Dr Jarosław Klimczak

DLACZEGO INTELIGENTNA SPECJALIZACJA?

Konsorcjum wspiera rozwój turystyki zdrowotnej na Warmii i Mazurach — wszystko po to, by dzięki tak sprofilowanej turystyce przedłużyć w naszym regionie sezon turystyczny. Powstało z myślą o ludziach w wieku 30-60 lat, świadomych, że zdrowie i dobra kondycja fizyczna to nie jest dobro dane przez los na całe życie i trzeba nad nim stale pracować. I choć tak myślących osób jest coraz więcej, często brakuje im chęci lub motywacji, żeby skutecznie i rozważnie zająć się swoim zdrowiem na co dzień. Co innego, gdy znajdą się w hotelu, który ich zdiagnozuje i zaproponuje odpowiedni program leczenia lub rehabilitacji — wtedy prawdopodobieństwo skorzystania z takiego programu zdrowotnego znacząco wzrasta. Poza tym rosną też szanse, że po turnusie ci ludzie wyrobią w sobie pewne nawyki prozdrowotne, które będą pielęgnować w codziennym życiu.

Stąd też potrzeba podniesienia zdrowego życia do rangi inteligentnej specjalizacji — dzięki niej region może liczyć na fundusze z Unii Europejskiej na rozbudowywanie oferty. — A mamy duże możliwości rozwoju, śmiem twierdzić, że większe niż np. Egipt — uważa dr hab. **Jarosław Jaszczur-Nowicki**, prof. UWM w Katedrze Turystyki, Rekreacji i Ekologii. — Tam poza obszar hotelu ze względów bezpieczeństwa lepiej nie wychodzić, więc możliwości dodatkowych atrakcji są ograniczone. Z reguły jest to bar, basen i nadmorska plaża. U nas można wychodzić poza teren hotelowy, a więc możliwości skorzystania z atrakcji znajdujących się w okolicy są nieograniczone…

Jednym ze strategicznych zadań Konsorcjum, oprócz utworzenia dla Warmii i Mazur specjalizacji zdrowe życie, jest również powołanie klastra zrzeszającego podmioty zainteresowane rozwojem turystyki zdrowotnej w naszym regionie. Konsorcjum wspiera badania naukowe wykorzystujące nowoczesne technologie w obszarze zdrowia i ochrony środowiska naturalnego.

NOWI

W czasie listopadowego spotkania okazało się, że Konsorcjum Naukowo-Technologiczne „Zdrowe Życie" wciąż się rozwija. Gotowość przystąpienia wyrazili kolejni czterej członkowie: Veolia — międzynarodowa grupa działająca w sektorach wodno-ściekowym, energetycznym, gospodarki odpadami, a dawniej także transportu, firma Fujifilm — znana z produkcji materiałów fotograficznych, także duży producent tomografów i rezonansów magnetycznych, Huawei — producent telefonów, posiadający także duży dział urządzeń medycznych oraz Izodom — polskie przedsiębiorstwo produkujące kształtki styropianowe dla budownictwa i specjalistyczne płyty dociepleniowe. Kandydaci przedstawili aktualnym członkom Konsorcjum, czym się zajmują, a ci decyzję o ich przyjęciu podejmą na następnym spotkaniu, zaplanowanym na przełomie stycznia i lutego 2023 r.

Na dziś prócz UWM do Konsorcjum należą m.in. akademie wychowania fizycznego w Warszawie i w Katowicach, Politechnika Śląska, Philips Polska, firma Constance Care SA, Polski Komitet Paraolimpijski, fundacja Proturmed, Stowarzyszenie Uzdrowisk Warmii i Mazur i Warmińsko-Mazurska Organizacja Turystyczna.

POTRZEBNE SZKOLENIA

Ważnym punktem spotkania była dyskusja nad tematami szkoleń, które Konsorcjum powinno w przyszłości poprowadzić. Temat przewodni — wiadomo: zdrowe życie. Miejsce także: UWM.

Prof. **Jerzy A. Przyborowski**, rektor UWM

— Zależy nam na dwóch płaszczyznach — mówił w czasie spotkania prof. **Jerzy A. Przyborowski**, rektor UWM i przewodniczący komitetu wykonawczego Konsorcjum. — Na innowacyjnych badaniach naukowych zakończonych wdrożeniami przynoszącymi naszym partnerom korzyści finansowe oraz na kształceniu kadr. Potrzebni będą specjaliści obsługujący aparaturę czy pracownicy hoteli. Musimy więc przygotować odpowiedni program szkoleń.

Co roku mury UWM opuszczają młodzi, świetnie wykształceni przedstawiciele zawodów medycznych

Dr hab. **Jarosław Jaszczur-Nowicki**

Z kolei członkowie Konsorcjum, kierując się swoją wiedzą i zakresem działalności, zgłaszali własne pomysły dotyczące tematyki szkoleń.

— Zebrało się kilkadziesiąt propozycji — mówi dr **Jarosław Klimczak**, przewodniczący rady Konsorcjum, a jednocześnie pracownik Katedry Turystyki na Wydziale Geoinżynierii UWM. — Te propozycje teraz uporządkujemy tematycznie, pod względem ważności i możliwości ich przeprowadzenia, a następnie przedstawimy do wiadomości zarządowi województwa.

Szkolenia będą finansowane z budżetu województwa warmińsko-mazurskiego: wszystko dzięki temu, że zdrowe życie to nowa, czwarta już, inteligentna specjalizacja naszego regionu, uchwalona przez sejmik 29 sierpnia 2022 r.

PRZYSZŁE KADRY

Tak się składa, że na Warmii i Mazurach mamy też kadry przygotowane, by przyszłym turystom — klientom programu „Zdrowe życie" zaoferować rozmaite usługi.

— Nasi absolwenci potrafią nie tylko chodzić z kijkami i urządzać wieczorki integracyjne, ale mają też rozległą wiedzę i umiejętności z zakresu fizjologii człowieka z elementami pierwszej pomocy przedmedycznej, odnowy biologicznej, rekreacyjnego zagospodarowania i użytkowania wód, krajoznawstwa, żywienia człowieka, ekonomiki turystyki i rekreacji, zagospodarowania turystyczno-rekreacyjnego z elementami planowania przestrzennego i wielu innych — uważa dr hab. **Jarosław Jaszczur-Nowicki**.

Zatem działamy! Dla dobra i zdrowia nas wszystkich!

Oprac. **mmb**

137322otbr-a-M

eprasa.pl df5ed11506

CHWYCIŁAM KIEŁBASĘ, CHLEB I POBIEGŁAM DO OZOSU

Wprowadzenie stanu wojennego było dla niej ciosem w rodzącą się nadzieję na normalność. Legenda olsztyńskiej podziemnej „Solidarności" Anna Niszczak w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską" wspomina noc z 12 na 13 grudnia, ale również wyrok i więzienie, które po nim nastąpiło.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

fot. Andrzej Sprzączak

Oczywiście dla młodej dziewczyny wyrok trzech lat był przygnębiający. Nabrałam do niego dystansu, kiedy przewieźli nas do Grudziądza. Spotkałam tam swoją koleżankę, która dostała dziesięć lat. Jak z nią porozmawiałam, to przestałam się bazgrać nad sobą - mówi Anna Niszczak

— Wspomnienie stanu wojennego jest nadal żywe w pani pamięci?

— Tak. Może w ciągu roku o tym nie myślę, ale zawsze, kiedy przychodzi 13 grudnia, to wracają wspomnienia. Ten pierwszy dzień z 12 na 13 grudnia w szczególny sposób. Uczestniczyłam w dyżurach w zarządzie regionu NSZZ „Solidarność". Raportowaliśmy do centrali związku o tym, co się dzieje. Ja akurat tej fatalnej nocy nie miałam dyżuru, ale przyszedł do mnie Czesław Klimek z regionu i w drzwiach rzucił informację, że rozwalili Zarząd Regionu i poszedł dalej informować pozostałych działaczy.

— Pani też była zatrzymana tej nocy?

— Nie. Wzięłam jedynie z lodówki pęto kiełbasy, chleb i poszłam do naszych w OZOS-ie. Była już noc, więc dotarcie na miejsce nie było łatwe. Miałam sporu strachu, ale udało mi się złapać autobus. Zostałam tam do niedzieli. Tam się dowiedziałam, że został wprowadzony stan wojenny. W poniedziałek przystąpiliśmy do akcji protestacyjnej. Kolejnego dnia zamknęli mnie, a potem skazali na trzy lata więzienia.

— Jak wyglądał pani proces?

— Może od początku. Jak mnie zatrzymywali, to zawieźli na komendę. Potem do Ostródy. W lutym odbywała się rozprawa moja i moich kolegów, którzy byli organizatorami akcji protestacyjnej. To nie był jakiś wielki proces, tylko wydanie wyroku w trybie doraźnym. Nie ukrywam, że cały czas bardzo się bałam. Czytałam wiele książek o tym, co wyrabia ubecja. To wszystko bardzo wryło mi się w pamięć i bardzo to wówczas przeżywałam, chociaż starałam się nie okazywać na zewnątrz lęku. Strach zniknął w momencie ogłoszenia wyroku. Wtedy przestałam się bać.

— Jak wobec pani i innych więźniarek politycznych zachowywali się współwięźniowie i służba więzienna?

— Różnie. Na początku siedziałam z więźniarkami kryminalnymi. Dopiero potem zrobili oddzielny wydział dla skazanych w stanie wojennym. Część kobiet skazanych za przestępstwa kryminalne okazywało nam wiele solidarności. Naprawdę chciały nam pomagać. To było widać. Jednak były i takie więźniarki, które okazywały wyraźny dystans. Mówiąc tak trochę naokoło, to nie wszystkie były miłe. Co do funkcjonariuszy, to też było różnie. Wszędzie są różni ludzie. Nie wszyscy jednak byli jakimiś nadgorliwcami.

— Wtedy w więzieniu, miała pani nadzieję, że dożyje końca komuny?

— Wszyscy mieliśmy taką nadzieję. Z współczesnej nam wówczas historii wiedzieliśmy, że ten odruch wolności się powtarza. Wcześniej był Radom, był Gdańsk. Mieliśmy nadzieję. Oczywiście dla młodej dziewczyny wyrok trzech lat był przygnębiający. Nabrałam do niego dystansu, kiedy przewieźli nas do Grudziądza. Spotkałam tam swoją koleżankę, która dostała dziesięć lat. Jak z nią porozmawiałam, to przestałam się bazgrać nad sobą.

— Ile pani odsiedziała?

— Były amnestie. W zakładach pracy były naciski, żebyśmy dostawali akty łaski. Ja odsiedziałam rok z tych trzech lat.

— Jak z dzisiejszej perspektywy patrzy pani i na stan wojenny, i na upadek komuny? To już historia?

— Ze swojej perspektywy nie mogę powiedzieć, że uważam, że komuna tak do końca upadła. Nie wszystko zostało zrobione. Nie wszyscy, którzy byli powiązani ze służbami, zostali zlustrowani. Zostało wiele z poprzedniego systemu. I ludzi, i sposobu myślenia, i działania. Ciągle gdzieś pełza ten duch podległości komuś, to myślenie nie o Polsce, a o swoich karierach. Taka jakaś oślizgła chęć wykonywania poleceń obcych.

— Okres więzienia wywarł na pani duże piętno?

— Mogę powiedzieć, że tam się nawróciłam. Trochę zgodnie z powiedzeniem, że jak trwoga, to do Boga. Każda msza w niedzielę była dla mnie w więzieniu wielkim przeżyciem. Na każdą bardzo czekałam. Dużo się modliłam. I ten odruch pozostał. Mogę więc w całkowitej zgodzie z prawdą powiedzieć, że więzienie bardzo zbliżyło mnie do Boga.

— Skąd wzięło się pani zaangażowanie w „Solidarność"?

— To był odruch. Nie mogę powiedzieć, żebym była wówczas jakoś ukształtowana i żeby pojęcie patriotyzmu było we tak silne, że kierowało moim działaniem. Raczej widok niesprawiedliwości wzbudzał we mnie odruch sprzeciwu. To, że jednych ludzi traktowano lepiej, drugich znacznie gorzej. Jak ktoś był w partii, to dostawał większe podwyżki. Mógł wyjeżdżać zagranicę do pracy. To bardzo biło w oczy, a ja się przeciw temu buntowałam. Chodziłam na spotkania, na dyskusje. Stąd wzięło się moje zaangażowanie, które stopniowo narastało.

— A teraz?

— No oczywiście, że też nie jest tak, jakbym chciała. Niby jesteśmy woli, a jeden dostaje ciężki wyrok za jakieś pierdółki, kiedy inny kradnie miliony i chodzi wolno. Teraz bardzo boli mnie brak patriotyzmu u wielu osób. Nie mogę znieść, jak niektórzy plują na Polskę. Wyjeżdżają za granicę i opluwają swoją ojczyznę albo są politykami i zamiast kochać Polskę, to mówią o niej z pogardą. To nie mieści się mojej głowie.

Anna Niszczak prowadziła działalność opozycyjną od 1980 do 1989 r. Była członkiem Komitetu Założycielskiego i wiceprzewodniczącą Komisji Wydziałowej NSZZ „Solidarność" w Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil". W 1981 r. była delegatem na I Walne Zgromadzenie Delegatów Regionu Warmińsko-Mazurskiego, podczas którego została członkiem Prezydium Zarządu Regionu.
W dniach 13-14 grudnia 1981 r. była współorganizatorką akcji protestacyjnej i strajku w OZOS. Została zatrzymana 15 grudnia 1981 r., a następnie tymczasowo aresztowana i osadzona w Areszcie Śledczym w Ostródzie. Została skazana w trybie doraźnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z 6 lutego 1982 r. na 3 lata więzienia i osadzona w Zakładzie Karnym w Grudziądzu, a następnie w ZK w Bydgoszczy-Fordonie. Na wolność wyszła 26 listopada 1982 r. Została zwolniona z pracy i w latach 1982-1983 była bezrobotna. Po wyjściu na wolność kontynuowała działalność opozycyjną i aktywnie działała w nieformalnych strukturach podziemnych. Kolportowała pisma podziemne, m.in. „Rezonans" i „Wola". Do 1989 r. była pod stałą obserwacją Służby Bezpieczeństwa. Zastrzeżono jej możliwość wyjazdów zagranicznych. Była wielokrotnie zatrzymywana i przesłuchiwana.

eprasa.pl df5ed11506

„SOLIDARNOŚĆ" WALCZYŁA O WOLNOŚĆ

— Gdy zabierali mnie z mieszkania, mój mąż zapytał, gdzie ma mnie szukać. Na co jeden z „gentlemanów" odparł: „Panie Stefanie, jest zima, ślisko. Możemy wyjechać za zakręt i już pan nie zobaczy żony". I z tym zdaniem pozostał mój mąż i synowie — wspomina Irena Telesz-Burczyk, olsztyńska aktorka, represjonowana w stanie wojennym.

— Jako że mamy rozmawiać o wiadomej dacie, to jak śledczy zapytam: co pani robiła w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku?

— Zupełnie przypadkowo byłam na wsi w Przykopie. W miejscu, które później stało się ważnym punktem spotkań opozycji. Siedzieliśmy w gronie przyjaciół i nagle zaczęły dochodzić do nas sygnały z Gdańska, że coś jest nie tak. Wówczas trochę żartobliwie powiedziałam, że wznoszę toast za wolną Polskę, bo będzie stan wyjątkowy.

— Wykrakała pani...

— Rano obudził mnie syn, mówiąc, że telewizor nie działa. Odpowiedziałam: „Syneczku, nie działa, bo jest stan wyjątkowy". Ale oczywiście włączyłam odbiornik i dosłownie mnie zmroziło, gdy usłyszałam Jaruzelskiego mówiącego o „stanie wojennym". Przez głowę zaczęły przechodzić mi najczarniejsze myśli. Przerażenie potęgował fakt, że pod adresem, gdzie mieszkałam, był mój mąż ze starszym synem.

Po przyjeździe do Olsztyna dowiedziałam się, że „smutni panowie" już u mnie byli. Przyszli też następnego dnia, twierdząc, że są wielbicielami mojego talentu aktorskiego. Gdy zabierali mnie z mieszkania, mój mąż zapytał, gdzie ma mnie szukać. Na co jeden z „gentelmanów" odparł: „Panie Stefanie, jest zima, ślisko. Możemy wyjechać za zakręt i już pan nie zobaczy żony". I z tym zdaniem pozostał mój mąż i synowie.

— „Smutni panowie" zaniechali jednak brudnych numerów?

— Wypuszczono mnie bardzo późno w nocy i już nazajutrz zaczęło się szukanie internowanych. Ich żony bardzo często zostały przecież bez środków do życia. Robiliśmy naszym kolegom paczki, którzy, i tego im nie zapomnę, mieli co chwilę różne smaki (śmiech). Raz natomiast przekroczyli granicę... bo poprosili o kostki rosołowe. Zdobyłam około trzydziestu takich kostek.

— Patrząc z dzisiejszej perspektywy, nie byli specjalnie wymagający.

Fot. Andrzej Sprzączak

Po stanie wojennym zostałam zwolniona z teatru i przez siedem lat do 1990 roku byłam na rynku pierwszym „szmateksem". Sprzedawałam ciuchy koleżanek. Poza tym w Przykopie hodowałam świnie, gęsi i kurczaki - mówi Irena Telesz-Burczyk

— Ale wówczas niczego nie było! Zdobycie czegokolwiek stanowiło nie lada wyzwanie. Pamiętam, że Andrzej Starkiewicz, prawnik, za bony w Pewex-ie kupił cały karton papierosów, który następnie zawiózł kolegom do pierdla.

— Miała pani poczucie, że 13 grudnia wszystko się skończyło? Że doświadczenie „Solidarności" było zaledwie epizodem, który skończył się „zgaszeniem światła nad Polską"?

— Nie, ale cały czas oskarżam Jaruzelskiego o zbrodnię przeciwko narodowi polskiemu, ponieważ stan wojenny nas rozbił. Byliśmy połączeni walką, ale jednocześnie przez tę walkę nastąpił rozłam, którego efektem jest to, co dzieje się dzisiaj. Wówczas jednak więzi międzyludzkie były nieprawdopodobnie silne. To jest trudne do opisania, ale wtedy jeden za drugiego był gotów nadstawić karku. Po prostu sobie ufaliśmy, nie wiedząc oczywiście, że wśród nas są też „wtyki". Swoją drogą skala infiltracji nie była tak duża, jak się to teraz dość powszechnie przekazuje.

— W środowisku artystycznym po wprowadzeniu stanu wojennego nastąpił podział na sympatyków „Solidarności" i ludzi, którzy twardo poparli władzę? Dużo było takich ludzi jak Kazimierz Koźniewski, Wojciech Żukrowski czy Roman Bratny, który napisał jedną z najobrzydliwszych książek w historii literatury polskiej pt. „Rok w trumnie"?

— Mimo wszystko to były jednostki, które rozpaczliwie i bezskutecznie próbowały legitymizować ówczesną władzę.

— Nie jest tajemnicą, że stan wojenny stanowi w pani życiu wyraźną cezurę. Po czterdziestu latach ocenia pani tamte wydarzenia tak samo jak wówczas, gdy historia działa się „na naszych oczach"?

— Z perspektywy czasu wszystko się zmienia. Wie pan, ja tuż po stanie wojennym zostałam zwolniona z teatru i przez siedem lat do 1990 roku byłam na rynku pierwszym „szmateksem". Sprzedawałam ciuchy koleżanek. Poza tym we wspomnianym Przykopie hodowałam świnie, gęsi i kurczaki. Cudowna wieś, do której zawsze wybieram się, gdy muszę naładować akumulatory.

— Boli panią, że wkraczające w dorosłe życie młode pokolenie historię traktuje jak niepotrzebny balast, który w końcu należy zrzucić?

— Może nie boli, bo jestem daleka od narzekania na młodzież, ale pewna obojętność na naszą historię rzeczywiście jest faktem. Gdy jakiś czas temu rozmawiałam z młodymi ludźmi o stanie wojennym, to otrzymałam pytanie: „robiła pani zastrzyki?". Przyznam, że początkowo poczułam się lekko skonsternowana, ale szybko uświadomiłam sobie, że dla moich interlokutorów nie ma różnicy między wojną, Powstaniem Warszawskim czy stanem wojennym, to było po prostu dawno...

Jeżeli natomiast pyta mnie pan o to, co mnie boli, to powiem wprost: ataki na Lecha Wałęsę, którego poznałam osobiście i wiem, że gdyby nie On, nie byłoby „Sierpnia 80" i nadziei na powrót do wolności.

— Drastyczne pęknięcie „Solidarności" było czymś nieuchronnym? W 2000 roku Jacek Kaczmarski śpiewał: „Muszkieterowie już nie ci sami/ Dojrzałości pożółkli goryczą/ Zaczęli liczyć się z realiami/ Choć realia się z nimi nie liczą". Bohaterowie z lat 80. musieli skoczyć sobie do gardeł i w wolnej Polsce znaleźć się po przeciwnych stronach politycznej barykady?

— Często się nad tym zastanawiam i prawdę mówiąc, jest to dla mnie wielka zagadka, której zapewne nigdy już nie rozszyfruję. Dostałam niedawno sms o treści: „Irenko, naucz się myśleć po polsku". Napisała mi to moja koleżanka, rówieśniczka. Są też tacy, którzy idąc ulicą, udają, że mnie nie widzą. Jednakże bez względu na dzisiejsze podziały „Solidarność" jest dla mnie łańcuchem, którego nie sposób rozerwać. Ludzie z tamtej epoki są moimi braćmi bez względu na to, jak bardzo się później poróżniliśmy. To, że jesteśmy tak skłóceni, jest przykre, ale w dużej mierze bierze się z hasła: „Dziel i rządź".

— W czym zatem tkwił fenomen „Solidarności", doświadczenia bezprecedensowego w historii Europy?

— Z jedności. „Solidarność" nie była tylko ruchem związkowym, ale przede wszystkim społecznym, którego celem była walka o wolność. W roku 1956 i 1970 wyszli robotnicy. W 1968 roku zaprotestowała inteligencja. W 1976 roku po wydarzeniach w Radomiu powstał KOR, który był swoistym wstępem do połączenia sił. I wreszcie w „Sierpniu 80" poszliśmy razem. Tylko w tej jedności tkwiła i tkwi nasza siła. Pamiętam takie otwarte spotkanie z 1981 roku, podczas którego spierałam się z dziwnym i bardzo nieprzyjemnym człowiekiem o ewidentnych sympatiach projaruzelskich. Po tym spotkaniu podszedł do mnie obcy mężczyzna i powiedział: „Ty mnie nie znasz. Ja jestem ze Stomilu. Ale pamiętaj, jesteśmy jednością. Jak kiedyś będzie taka potrzeba, to ty mów, a ja będę walił w mordę".

— Odrodzenie ducha „Solidarności" jest jeszcze możliwe?

— Wydaje mi się, że nastał taki czas, w którym zanika wrażliwość na ludzką krzywdę. Chociaż wojna w Ukrainie pokazała, że potrafimy się pięknie zachować. Bardzo zajmuje mnie temat migracji. I ja pojechałam na granicę białoruską, gdzie poznałam człowieka, który wyciągnął migranta z bagna, gdzie leżał tydzień i już nie miał skóry na nogach od kolan do stóp.

Pomimo 82 lat wciąż uważam, że moim obowiązkiem jest aktywne uczestniczenie w życiu społecznym i protestowanie, gdy niszczone są fundamentalne wartości.

— Imperatyw moralny?

— Przyzwoitość.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

eprasa.pl df5ed11506

SŁOWO MA OGROMNĄ MOC

MÓWI SIĘ, ŻE DOSTAJEMY DOKŁADNIE TO, CO WYSYŁAMY W ŚWIAT. HANNA BANASIAK JEST NA CO DZIEŃ AKTORKĄ OLSZTYŃSKIEGO TEATRU LALEK, A MIMO TO ANGAŻUJE SIĘ W WIELE AKCJI SPOŁECZNYCH. JAKO LOGOPEDA POMAGA RÓWNIEŻ OSOBOM PO UDARACH.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

Fot. arch. prywatne

Hanna Banasiak jest na co dzień aktorką Olsztyńskiego Teatru Lalek, a mimo to angażuje się w wiele akcji społecznych. Jako logopeda pomaga również osobom po udarach

— Jaką rolę w twoim życiu ma pomaganie?

— Człowiek był, jest i będzie dla mnie najważniejszy. Lubię pracować z ludźmi, tworzyć, budować z nimi relacje, dzielić się z drugim człowiekiem chociażby dobrym słowem. W moim rodzinnym domu drzwi zawsze były otwarte dla innych. Moi rodzice nauczyli mnie służyć drugiemu człowiekowi. To wielki dar wychowywać się w takiej rodzinie, za co jestem im wdzięczna. Niesienie pomocy drugiemu człowiekowi powinno być naturalne - bezinteresowne. Ja pomagam ludziom w taki sposób, że tylko zainteresowana, konkretna osoba o tym wie i nikt poza nią. Nie potrzebuję rozgłosu, poklasku. Czynię to z radością i miłością dla tej konkretnej osoby, bo tylko wtedy jest to altruistyczne działanie, bez egoizmu czy dbania o własne interesy. To powinna być pomoc płynąca prosto z serca.

— Co daje to pomaganie?

— Nie robię tego dla żadnych korzyści, ale pomagając innym zauważam, że w moim życiu pojawiło się dużo dobra. Na mojej drodze staje więcej dobrych ludzi. Tego nie da się przeliczyć na pieniądze. Czasem jest to życzliwe spojrzenie, uśmiech, a nawet przyjaźń. Razem z mężem staramy się pokazywać naszym dzieciom, jak ważny jest szacunek do drugiego człowieka, bezinteresowna pomoc. Na tym polega człowieczeństwo.

— Udzielasz się na wielu polach, na co dzień jesteś zatrudniona w Olsztyńskim Teatrze Lalek. Aktorstwo wymaga pracy po godzinach. Jak ci się udaje to wszystko pogodzić?

— Aktorstwo jest dla mnie niezwykle ważne, uprawianie tego zawodu sprawia mi ogromną radość, satysfakcję. W teatrze spełniam się zawodowo, zaś prywatnie jestem szczęśliwą mężatką i mamą trójki dzieci. Staram się o życiowy balans, chociaż to wymaga wyrzeczeń. Szczególnie w czasie, kiedy np. trwają próby do nowego spektaklu, a jest to zwykle bardzo intensywny czas. Wiem, że muszę stanąć na wysokości zadania. Kiedy jednak mam wybór – spędzić niedzielę z dziećmi, albo wyjechać gdzieś sama, zawsze wybiorę rodzinę. W życiu każdego z nas jest czas na wszystko, to od nas samych zależy jak nim dysponujemy. W małżeństwie uczymy się siebie na nowo, przyjmując nową rolę. Kiedy stajemy się rodzicami, jesteśmy odpowiedzialni za dzieci, za ich wychowanie.

— Jakie są, twoim zdaniem, największe mity na temat aktorów?

— Nie jest prawdą, że w życiu aktora najważniejsza jest praca, poza którą nie widzi świata. Dla mnie najważniejsze jest życie w zgodzie ze sobą, ze swoimi wartościami. Każdy z nas, aktorów, jest na co dzień prawym człowiekiem. Mamy rodziny, problemy, smutki i radości. Aktorstwo nie różni się tak naprawdę od innych zawodów, ma po prostu swoją specyfikę, jak w każdej branży. Aktor na scenie czuje się, jak ryba w wodzie. A przecież nie dla każdego człowieka wystąpienia publiczne są proste i wywołują uśmiech na twarzy. Tymczasem aktor uwielbia występować. Ot, taka mała przewrotność. Nie przeszkadzają nam długie próby i przygotowania do nowego spektaklu. Kiedy nadchodzi dzień premiery, pragniemy podzielić się efektami ciężkiej pracy z widzem. Cieszymy się, że jesteśmy częścią spektaklu.

— Widz - dziecko jest bardziej wymagający?

— To bardzo wdzięczna publiczność. Dzieci są bardzo szczere, otwarte. Zapytane o spektakl zawsze odpowiadają szczerze. Liczę się ze zdaniem najmłodszych widzów. To prawdziwi doradcy, od których można wiele się nauczyć. Zależy mi także, aby docierać do dzieci z trudnych środowisk, miejsc, z których na pewno nie przyjadą do teatru, bo nie mają warunków materialnych czy komunikacyjnych. Dzieci z miasta niczym się nie różnią od tych ze wsi. Tak samo czują, przeżywają różne historie, borykają się z młodzieńczymi kłopotami i cieszą się z rzeczy które sprawiają im radość.

— W końcu bajka ma terapeutyczną moc.

— Oczywiście! Arteterapia ma ogromne znaczenie. Pracuję nie tylko z najmłodszymi, ale również z dorosłymi, jestem także logopedą i trenerem oddechu i głosu. Często więc wykorzystuję literaturę w terapii. To niezwykle pomocne narzędzie.

— Pracujesz w teatrze, ale niewiele osób wie, że pomagasz też osobom po udarach.

— To praca, która uczy pokory. Poznawanie ludzi, których tak mocno doświadczyło życie, pokazuje paradoksalnie, skąd czerpać siłę. Ostatnio pracowałam z chłopcem- nastolatkiem, który w trakcie choroby nowotworowej doznał udaru i stracił swój naturalny głos. Terapia polegała na nauce prawidłowego toru oddychania i wydobywania naturalnego głosu. Pracę terapeutyczną zaczynaliśmy o godz. 7.30, gdyż nie miałam innej możliwości. Warto było, ponieważ udało się i odzyskał swój naturalny głos - męski głos. Moimi pacjentami są nie tylko dzieci, ale osoby po wypadkach komunikacyjnych, w trakcie których doświadczyli udaru. Pracuję słowem, a w tym wypadku słowo ma ogromną moc. Uczę pacjentów prawidłowej wymowy i mowy.

— Praca w teatrze, pomoc osobom po udarach. To wszystko wymaga dużego wysiłku. Jak radzisz sobie ze zmęczeniem?

— Kiedy jestem na scenie, nie odczuwam zmęczenia, choć jest to duży wysiłek, wykonywany jednak z ogromną pasją i radością. Po spektaklu potrzebuję przestawić się na inny tryb, ten codzienny. A to wymaga czasu. Jeszcze tylko głęboki wdech, odrobina wody i życie wraca na normalne tory. Do następnego spektaklu…

— Wyobrażasz sobie życie w innym mieście?

— Nie. W Olsztynie jest mi dobrze. Mam wokół siebie wspaniałych ludzi, wciąż poznaję kolejne, wspaniałe osoby. Miejsce tworzą ludzie. I dlatego nie zamieniłabym Olsztyna na inne miasto. Uważam, że świat jest zły tam, gdzie ludzie postępują niewłaściwie, nieetycznie. Dawanie siebie, służenie drugiemu człowiekowi, naprawdę daje siłę. Lubię sentencję nieznanego autora, że „nie liczy się to ile posiadasz, ale ile dajesz innym i jak się z nimi dzielisz". Z kolei kardynał Stefan Wyszyński powiedział – „Tyle wart jest nasz rok, ile zdołaliśmy przezwyciężyć w sobie niechęci, ile zdołaliśmy przełamać ludzkiej złości i gniewu. Tyle wart jest nasz rok, ile ludziom zdołaliśmy zaoszczędzić smutku, cierpień, przeciwności. Tyle wart jest nasz rok, ile zdołaliśmy okazać ludziom serca, bliskości, współczucia, dobroci i pociechy. Tyle wart jest nasz rok, ile zdołaliśmy zapłacić dobrem za wyrządzane nam zło."

PROMOCJA

eprasa.pl df5ed11506

To zdjęcie tego wilka stało się dla mnie inspiracją... do niniejszej impresji o lesie

Fot. Marcin Nadolski

A PO NAS ZOSTANIE LAS

NIE BYŁO NAS, BYŁ LAS — TAK SIĘ MÓWI. ALE TAK RZECZYWIŚCIE JEST! LAS TO ŻYCIE, TO KRÓLESTWO SAMO W SOBIE I SAMO DLA SIEBIE. PIĘKNY O KAŻDEJ PORZE ROKU I ZAWSZE STOI Z ZAPROSZENIEM, POD JEDNYM WSZAKŻE WARUNKIEM: LAS TRZEBA SZANOWAĆ.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Jest zima, zbliżają się Święta Bożego Narodzenia... Jeszcze kilka tygodni i kawałek lasu stanie w jednym z kątów mojego salonu, przy samej bibliotece. Bo — niech pęknę! — dwie są tylko chwile w roku, kiedy moja dusza wypełnia się ciepłą radością, a pełna spokoju, magiczna błogość do samego szpiku wstrząsa całym moim jestestwem. To mianowicie dzień pakowania walizek przed wakacyjną wyprawą i moment wprowadzania do domu żywej, ośnieżonej jeszcze i na wskroś pachnącej lasem choinki!

Bo choinka to las. A las...? Ten jest dostojnym i nieco zdystansowanym jegomościem. Las to kraina wiecznego życia i niezłomnej trwałości. Las to miejsce wytworne, szczycące się wszelkim bogactwem — od zapachów poprzez widoki po smaki. Las karmi i daje życie — a sam z siebie nie umiera nigdy.

Sarna na szklance

Był styczeń roku 2005, mroźny wtedy i bardzo śnieżny. Od jakichś trzech tygodni posiadałam własny samochód, a prawo jazdy — dwa tygodnie dłużej. W zbożnym celu nie tylko krajoznawczym jechałam drogą wojewódzką nr 590 i może to był las tuż przed, a może tuż za kochanymi Łężanami — grunt, że asfaltu widać nie było, bo pokrywała go gruba warstwa ubitego na lód śniegu. Auto wprawdzie nowiuśkie i pachnące, ale prawo jazdy też z nader świeżym stażem... A tu nagle widzę, że na środku drogi stoi sobie sarna. Zimną krew zachowałam godną temperatury za szybami. Wyhamowałam najłagodniej, jak tylko mnie na tym kursie wyuczyli — autem nawet nie rzuciło. I tak sobie dobre kilka minut stałyśmy: sarna badawczym wzrokiem spoglądała na mnie, ja zza wycieraczek miarowo odgarniających prószący śnieg patrzyłam na nią. I czekałam. Bo na wspomnianym kursie tak mnie nauczono, że droga idąca przez las oznacza kawałek lasu wydarty jego mieszkańcom — a nie odwrotnie. Najwyraźniej nie zachwyciłam sarny swoim widokiem, więc wkrótce poszła sobie na drugą stronę, w las. Kiedy powoli znów po tej drogowej szklance ruszałam, miałam ją po swojej lewej ręce — stała i zza drzewa jeszcze sprawdzała, czy sobie odjeżdżam. Zapewniam uroczyście: dla takich widoków warto mieć wzrok!

Bo las, nawet zimą, okryty wielkimi czapami śniegu — jest piękny. A może las jest piękny zwłaszcza zimą...?

Koneser lasu

Wielkim koneserem lasu jest mój nadworny fotograf Marcin. To zresztą koneser, który — jak mi się zdaje — im bardziej las poznaje, odkrywa, oswaja — tym większym darzy go szacunkiem i miłością, szczęśliwie odwzajemnioną. Trochę na zasadzie: im dalej w las, tym więcej grzybów. Choć, moja ulubiona polska autorka Joanna Chmielewska, mawiała: im dalej w las, tym większy kryminał...!

Las — co to za miejsce?

— Las jest azylem. To dla mnie doskonała odskocznia po całym tygodniu pracy — Marcin odpowiada jednym tchem. — Mogę tam pójść z całkowitym spokojem, z głową wolną i bez obaw, że coś mnie tam zaskoczy — bo owszem, las zaskakuje, ale wyłącznie pozytywnie. W lesie mam szansę wszystko dokładnie sobie przemyśleć, bywa, że właśnie w lesie dopada mnie największy nawał i gonitwa myśli. A przy okazji mogę też pokontemplować las...! Poczuć go i oderwać się od wszystkiego. Nie zawsze chodzi o wykonywanie zdjęć, choć aparat mam zawsze ze sobą. Och, mam do dziś kilka takich zdjęć, których nie zrobiłem, bo akurat nie miałem sprzętu pod ręką — i one są już tylko w mojej głowie...!

W mojej głowie takim niewykonanym zdjęciem będzie z pewnością ta sarna...

— Zawsze szukam takiego lasu, w którym nie słychać dźwięków miasta, cywilizacji — dodaje Marcin. — Bardzo też lubię niedziele, bo wtedy w lesie nie ma pilarzy. Dlatego tak uwielbiam las zimowy: bo wtedy brak ludzkich tropów

PROMOCJA

eprasa.pl df5ed11506

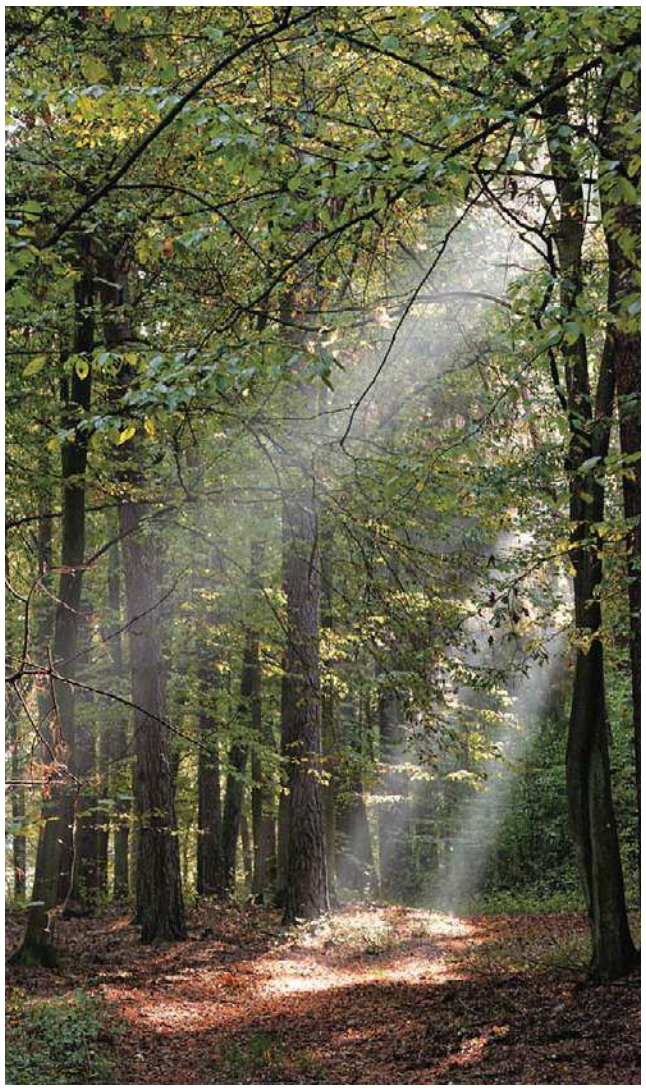

Fot. Marcin Nadolski

oznacza, że rzeczywiście jestem tylko ja i las. Wtedy dzieje się ta najprawdziwsza baśń!

Co znaczy, że las jest baśniowy?

— Wychowałem się na baśniach H.Ch. Andersena — tłumaczy mi Marcin. — A las, zwłaszcza zimą, gdy delikatnie prószy śnieg, gdy ta cisza jest taka wszechobecna, także biel wszędzie dookoła — daje mi wrażenie, że jak przez lustro przechodzę do innego świata, równoległego, ale osobnego. Z pewnością na ludzi, którzy w lesie pracują, to tak nie działa. Ale ja właśnie tak odbieram leśne krajobrazy... Pamiętajmy też, że las wydziela mnóstwo olejków eterycznych, w Japonii jest przecież cała osobna gałąź medycyny, która polega na leczeniu lasem, tzw. lasoterapia — i moim skromnym zdaniem te olejki uzależniają! Oczywiście w pozytywnym tego słowa i zjawiska znaczeniu...! Ale myślę, że zapachy lasu w połączeniu z tymi krajobrazami rzeczywiście dają poczucie baśni, której można doświadczać na żywo. Tylko ja, zwierzęta i las...! Dlatego tak bardzo przestrzegam zawsze, by nie ciąć lasu bez potrzeby. Bo na zrębach nic nie pachnie, zręby nie pachną olejkami...

— Las to też prawda, w lesie jest prawda — podsumowuje Marcin, koneser lasu najprawdziwszy. — Bo to tam wciąż odbywa się prawdziwa walka o życie. My, mieszkańcy miast, blokowisk — już w ogóle tego nie doświadczamy. A w lesie ktoś na kogoś poluje, ktoś kogoś zjada, by sam mógł przeżyć — ta walka w połączeniu z niezmąconym spokojem pozwala dotrzeć do samego siebie, do swoich wewnętrznych myśli, pragnień, obaw... Kiedyś usłyszałem: Idź do lasu — poukłada ci się w głowie. I to prawda najprawdziwsza!

Fot. Marcin Nadolski

PROMOCJA

ODKRYWAJ Z NAMI
WARMIĘ I MAZURY!
NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł
Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

eprasa.pl df5ed11506

NAUKA POTRZEBUJE KOBIET

JURY ZŁOŻONE Z 18 WYBITNYCH PRZEDSTAWICIELEK I PRZEDSTAWICIELI POLSKIEJ NAUKI WYRÓŻNIŁO NOWATORSKIE BADANIA W DZIEDZINIE NAUK O ŻYCIU I ŚRODOWISKU. SPOŚRÓD NAJLEPSZYCH APLIKACJI JURY WYBRANO 6 OBIECUJĄCYCH PROJEKTÓW BADAWCZYCH, PRZYZNAJĄC ICH AUTORKOM: 3 STYPENDIA HABILITACYJNE PO 35 000 ZŁ, 2 STYPENDIA DOKTORANCKIE PO 30 000 ZŁ I STYPENDIUM MAGISTRANCKIE W WYSOKOŚCI 20 000 ZŁ.

Już po raz 22. w ramach programu L'Oréal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki przyznano nagrody młodym naukowczyniom. Partnerami programu są Ministerstwo Edukacji i Nauki, Polski Komitet ds. UNESCO, Polska Akademia Nauk oraz UN Global Compact Network Poland.

Ludzkość stoi przed ogromnymi wyzwaniami. Nauka jest zdecydowanie jednym ze sposobów ich rozwiązania. W L'Oréal wspieramy badaczki, ponieważ jesteśmy przekonani, że świat potrzebuje nauki, a nauka potrzebuje kobiet. Dziś posiadanie talentu czasami nie wystarcza, aby kobiety w pełni wyraziły swój potencjał i zostały docenione za wartość, którą wnoszą wświat współczesnej nauki. Zbyt wiele historycznych przeszkód – kulturowych, akademickich lub instytucjonalnych – wpływa na ich wybory oraz przebieg ich kariery. Promowanie badań naukowczyń, wspieranie ich w rozwoju oraz praca na rzecz wyrównywania szans w świecie nauki jest celem programu Dla Kobiet i Nauki – powiedział Valéry Gaucherand, Prezes Zarządu L'Oréal Polska i Kraje Bałtyckie, podczas uroczystości wręczenia nagród.

W tym roku do programu aplikowały 122 kandydatki. Po szczegółowej, trzyetapowej analizie zgłoszeń, Jury wyłoniło stypendystki 22. edycji programu. Niesłabnące zainteresowanie udziałem w programie po raz kolejny potwierdza, że młode kobiety, poszukują wsparcia, aby rozwijać swój potencjał na polu naukowym. Łącznie z tym rokiem, w ramach L'Oréal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki w Polsce nagrodzono 117 wybitnych naukowczyń.

— Kobiety, badaczki wnoszą poważny wkład do polskiej nauki i są coraz bardziej widoczne. Program powstał, aby dodać kobietom siły i pewności, że mogą być równe swoim partnerom, badaczom. Na przestrzeni lat rolę kobiet w nauce i nie tylko, zaczęto doceniać. Sytuacja się zmienia, ale musimy pracować nad nią stale. Coraz więcej kobiet uzyskuje stopień dr hab. i profesorski, ale jest ich wciąż za mało w ciałach zarządzających nauką i ją organizujących — powiedziała prof. dr hab. Ewa Łojkowska, przewodnicząca Jury programu L'Oréal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki.

fot. mat. prasowe/lorealdlakobietinauki.pl

SYLWETKI STYPENDYSTEK 22. EDYCJI PROGRAMU L'ORÉAL-UNESCO DLA KOBIET I NAUKI:

KATEGORIA MAGISTRANCKA:

Lek. Karolina Brzegowy od II roku studiów medycznych związana jest z Katedrą Anatomii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie do teraz prowadzi działalność naukową. Za swoje wyniki i osiągnięcia naukowe otrzymała m.in. nagrodę przyznawaną przez Polską Akademię Nauk - Laur Medyczny im. dr Wacława Mayzla, stypendium Ministra Edukacji i Nauki i stypendium rektora UJ dla najlepszych studentów. Była laureatką programu „Najlepsi z Najlepszych! 4.0." Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Od 2022 r. jest także kierownikiem grantu PRELUDIUM 20, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.
Projekt naukowy: Badanie związku między składem histologicznym skrzepliny udarowej a skutecznością leczenia udaru metodami wewnątrznaczyniowymi.

KATEGORIA DOKTORANCKA:

Mgr Kalina Andrysiak: absolwentka biologii oraz biologii molekularnej na Wydziale Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 2017 roku rozpoczęła studia doktoranckie, w ramach których bada mechanizmy rozwoju kardiomiopatii u pacjentów z dystrofią mięśniową Duchenne'a (DMD). W trakcie studiów doktoranckich trzykrotnie otrzymała stypendium z dotacji projakościowej oraz dwukrotnie stypendium Rektora UJ. W 2019 roku uzyskała grant naukowy na zbadanie roli utrofiny w kardiomiopatii u pacjentów z DMD w ramach konkursu PRELUDIUM organizowanego przez Narodowe Centrum Nauki.
Projekt naukowy: Badanie molekularnych mechanizmów kardiomiopatii u pacjentów z dystrofią mięśniową Duchenne'a.

Mgr Marta Kędziora: absolwentka neurobiologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, doktorantka w Instytucie Farmakologii Polskiej Akademii Nauk, gdzie zajmuje się farmakoterapią choroby zwyrodnieniowej stawów oraz badaniem nowych związków mających potencjał do uśmierzania bólu towarzyszącego pacjentom cierpiącym na tę chorobę. Odbyła także dwumiesięczny pobyt badawczy na Uniwersytecie w Bordeaux we Francji oraz pięciomiesięczny pobyt badawczy w USA, na Virginia Commonwealth University. Jest laureatką stypendium Prezesa Polskiej Akademii Nauk za wybitne osiągnięcia oraz kierownikiem grantu PRELUDIUM20.
Projekt naukowy: Farmakoterapia choroby zwyrodnieniowej stawów – charakterystyka mechanizmów oraz poszukiwanie nowych strategii terapeutycznych.

KATEGORIA HABILITACYJNA:

Dr Sylwia Judycka: absolwentka biologii na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Pracuje jako adiunkt w Zakładzie Biologii Gamet i Zarodka w Instytucie Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie. Jest w nim również kierowniczką Pracowni Biotechnik i Biotechnologii Rozrodu. Uzyskała finansowanie na projekt Preludium z Narodowego Centrum Nauki pt. „Mechanizmy regulujące dojrzewanie plemników oraz powstawanie kriouszkodzeń w kriokonserwowanym nasieniu neosamców pstrąga tęczowego". Otrzymała stypendium Ministra Edukacji i Nauki dla wybitnych młodych naukowców oraz wyróżnienia Komitetu Nauk Zootechnicznych i Akwakultury Polskiej Akademii Nauk w 2022 roku za zespołowe osiągnięcie naukowe. Jest także laureatką Nagrody Naukowej Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie i Białymstoku.
Projekt naukowy: Opracowanie i optymalizacja procedur kriokonserwacji nasienia ryb.

Dr Katarzyna Bandyra: absolwentka biotechnologii Uniwersytetu Warszawskiego. W czasie studiów doktoranckich na Uniwersytecie w Cambridge zgłębiała metabolizm RNA poprzez badania nad oddziaływaniami białek z RNA i uzyskiwanie trójwymiarowych struktur takich kompleksów. Na Uniwersytecie tym otrzymała stypendium BBSRC oraz Cambridge European Trust. Obecnie pełni funkcję adiunktki na Wydziale Chemii Uniwersytetu Warszawskiego. Jest laureatką europejskiego stypendium Marie Skłodowskiej-Curie Widening Fellowship oraz grantów Narodowego Centrum Nauki (POLS oraz Sonata) i EMBO Installation Grant od Europejskiej Organizacji Biologii Molekularnej.
Projekt naukowy: Rola ludzkiego białka PNPazy w mitochondrialnym metabolizmie RNA.

Dr Monika Gawałko: doktor nauk medycznych Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Odbyła staż kliniczno-badawczy w Maastricht University Medical Center w dziedzinie kardiologii oraz staże na Wydziale Nauk Biomedycznych Uniwersytetu Kopenhaskiego (Dania) oraz w Instytucie Farmakologii Uniwersytetu Duisburg-Essen (Niemcy). W ośrodkach tych wykonuje badania ze szczególnym uwzględnieniem mobilnych rozwiązań zdrowotnych w migotaniu przedsionków oraz parakrynnego efektu osierdziowej tkanki tłuszczowej i mikroflory jelitowej na migotanie przedsionków. Jest laureatką krajowych oraz międzynarodowych nagród i wyróżnień, m.in. stypendium Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego, Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla Wybitnych Młodych Naukowców.
Projekt naukowy: Rozwiązania zdrowia mobilnego (ang. mobile health, mHealth) w wykrywaniu i leczeniu pacjentów z migotaniem przedsionków.

O Programie L'Oréal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki

Celem Programu L'Oréal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki prowadzonego W Polsce od 2001 roku jest promowanie osiągnięć naukowych utalentowanych badaczek, zachęcanie ich do kontynuacji prac zmierzających do rozwoju nauki oraz udzielenie wsparcia finansowego. Partnerami programu są Polski Komitet ds. UNESCO, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Polska Akademia Nauk i UNGC Network Poland. Do 2022 roku w Polsce wyróżniono 117 naukowczyń. Wyboru, co roku dokonuje Jury pod przewodnictwem prof. dr hab. Ewy Łojkowskiej.
Polska jest jednym ze 118 krajów, w których co roku przyznawane są stypendia dla utalentowanych badaczek. Program Dla Kobiet i Nauki jest częścią globalnej inicjatywy For Women in Science, która powstała dzięki partnerstwu L'Oréal i UNESCO. L'Oréal-UNESCO For Women in Science Award, przyznawane co roku w Paryżu w ramach For Women in Science Week 5 laureatkom z całego świata, których odkrycia dostarczają odpowiedzi na kluczowe problemy ludzkości.

Anna Wrzosk-Piechowska, red.

PROMOCJA

DODATEK EDUKACYJNY
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM
UCZNIA I STUDENTA

pr323 -P

eprasa.pl df5ed11506

WĘGORZEWO TO GMINA DLA KAŻDEGO

Mateusz Rodziewicz, radny Rady Miejskiej w Węgorzewie VIII kadencji, niegdyś Wiceprzewodniczący Młodzieżowej Rady Miejskiej w Węgorzewie, były sędzia piłki nożnej w WMZPN, dziś przewodniczący Społeczno-Artystycznej Rady Programowej WCK opowiada o swojej wizji rozwoju Węgorzewa.

RENATA SZCZEPANIK
r.szczepanik@azetaolsztynska.pl

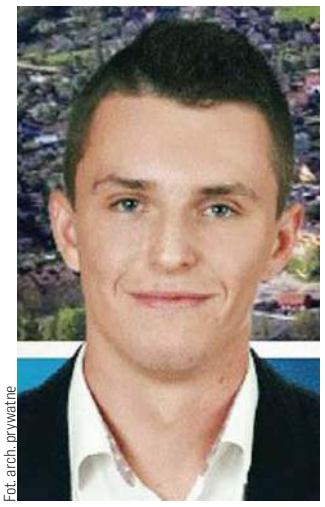

Fot. arch. prywatne

- Swoją przygodę w samorządzie rozpoczął Pan jako nastolatek w Młodzieżowej Radzie Miejskiej w Węgoerzewie. Czego się Pan tam nauczył i co skłoniło Pana do kontynuowania misji lokalnego samorządowca?

- Będąc w Liceum Ogólnokształcącym w Węgorzewie wystartowałem najpierw w wyborach do Samorządu Uczniowskiego później do Młodzieżowej Rady Miejskiej w Węgorzewie. Po kampanii wyborczej, w której nawet z pomocą kolegów z klasy miałem przygotowany filmik wyborczy, wygrałem oba głosowania i mogłem zacząć działać.

W Młodzieżowej Radzie Miejskiej byłem jednym z dwóch wiceprzewodniczących, drugim była moja już teraz żona. Organizowaliśmy różne działania społeczne na rzecz naszej małej ojczyzny. Jedna nasza inicjatywa szczególnie zapadła mi w pamięć, ponieważ do dnia dzisiejszego jest ona w przestrzeni publicznej, jest to wystawa zdjęć Węgorzewa sprzed II wojny światowej umieszczona na ogrodzeniu wokół zamku krzyżackiego w centrum miasta. Jako młodzież staraliśmy się również dzielić swoim zdaniem na temat bieżącego stanu miasta, inwestycji. Od dziecka marzyłem o karierze politycznej i właśnie dlatego postanowiłem je spełniać.

W 2018 roku gdy miały odbyć się wybory samorządowe zaproponowano mi start w wyborach do Rady Miejskiej. Był to też drugi rok moich studiów na Uniwersytecie Gdański. W czasie kampanii wyborczej zapukałem do każdych drzwi w okręgu wyborczym, aby móc porozmawiać z mieszkańcami i dowiedzieć się czego potrzebuję i właśnie w taki sposób zostałem wybrany radnym w wieku 20 lat.

- Z jakimi pomysłami startował Pan do samorządu gminy?

> MAM NADZIEJĘ, ŻE W NAJBLIŻSZYM CZASIE ZOSTANIE ZŁOŻONY PROJEKT USTAWY, KTÓRY POMOŻE W WALCE O CZYSTE WIELKIE JEZIORA MAZURSKIE.

- Jako osoba młoda przede wszystkim chcę zmieniać Węgorzewo w miasto przyjazne młodzieży i osobom kończącym studia. Każdy z nas wie, że jest to bardzo ciężkie ale musimy dążyć do rozwoju turystyki w naszym regionie. Musimy jako samorząd dbać o przedsiębiorców oraz zwiększać atrakcyjność gminy poprzez budowę ścieżek rowerowych, bazy sportowej. Dlatego właśnie nowym hasłem promocyjnym Węgorzewa zostało „Fit City". Staramy się działać z różnych stron, aby zwiększyć atrakcyjność gminy. Oczywiście jako radny wsłuchuję się również w bieżące potrzeby mieszkańców tj. remonty ulic, chodników. Każda rozmowa, uwaga od mieszkańca jest dla mnie bardzo ważna, ponieważ my, samorządowcy, wszystko robimy dla mieszkańców.

- Zaostrzenie prawa w zakresie degradacji jezior poprzez zrzut nieczystości z jachtów to Pana obecnie sztandarowy projekt. Interweniował Pan w rządzie i parlamencie. Uda się rozwiązać ten problem jeszcze przed sezonem żeglarskim?

- W grudniu 2021 roku przygotowałem projekt uchwały w formie apelu Rady Miejskiej w Węgorzewie, w którym nasz samorząd przedstawił cztery postulaty tj. uchwalenia zasady plombowania, zaostrzenie kar za wpuszczanie nieczystości do wody, wprowadzenie kontroli szczelności zbiorników na nieczystości ciekłe, zabezpieczenie w budżecie państwa środków na inwestycje związane z budową pomp. Uczestniczyłem w tej sprawie w Sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Widzę przychylność w tym temacie parlamentarzystów z województwa warmińsko-mazurskiego. Mam nadzieję, że zgodnie z zapowiedziami posła Michała Wypija w najbliższym czasie zostanie złożony projekt ustawy, który pomoże w walce o czyste Wielkie Jeziora Mazurskie. Czy zmiany zostaną przyjęte jeszcze przed sezonem żeglarskim 2023? Serce wierzy w to, ale rozum mówi, że niestety, to się nie wydarzy.

- Jest Pan członkiem rady programowej Węgorzewskiego Centrum Kultury. Jaki będzie rok 2023 pod względem wydarzeń kulturalnych?

- Inny niż co roku. W związku z rozpoczętym remontem budynku Węgorzewskiego Centrum Kultury większość wydarzeń organizowanych zimą oraz wiosną nie odbędzie się lub zmienią formułę. Głównym wydarzaniem jak co roku w Węgorzewie oczywiście będą Dni Węgorzewa. Mam nadzieję, że jak co roku będzie to impreza na najwyższym poziomie. Planowanych jest również wiele mniejszych wydarzeń. Na pewno każdy znajdzie coś dla siebie w 2023 roku w Węgorzewie.

- Jako były sędzia piłkarski tęskni Pan za murawą? Jak samorząd spełnia swoją rolę w rozwoju sportu w mieście?

- Oczywiście, że tak. Niestety, w związku ze studiami, pracą zawodową oraz funkcją radnego musiałem zrezygnować z sędziowania. Czasami chciałoby się jeszcze pobiegać po murawie i pogwizdać. Tak jak już wcześniej mówiłem w Węgorzewie miasto bardzo angażuje się w rozwój sportu poprzez budowę infrastruktury sportowej oraz wspieranie klubów sportowych.

- Jaki najważniejszy mecz – wyzwanie stoi przed radnym Mateuszem Rodziewiczem?

- Oczywiście dalsza „walka" o czyste jeziora, które są naszym skarbem oraz dalszy rozwój Węgorzewa pod względem turystycznym.

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16
HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

DEMON SLAYER: Mugen Train / napisy: 17:30; Wielki zielony KROKODYL DOMOWY / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:50, 12:00, 13:20, 14:30, 15:50, 17:00, 18:15; UWOLNIĆ POLY / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:20, 15:30; KIERUNEK: KSIĘŻYC! / familijny / od 4 lat / dubbing: 10:10, 12:45, 15:40; DZIKA NOC / napisy: 15:00, 18:45, 20:30; ŚUBUK: 12:50, 20:10; DZIWNY ŚWIAT / familijny / od 7 lat / dubbing: 11:30, 12:20, 14:00, 14:45, 16:30, 17:15; ŚWIĘTA INACZEJ: 10:50, 16:10, 18:00, 20:00; LISTY DO M. 5: 10:15, 13:30, 17:45, 19:00, 20:45; CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / dubbing: 12:10; CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / napisy: 19:30; Nie CUDZOŁÓŻ i nie KRADNIJ: 20:20

eprasa.pl df5ed11506

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Nagórki, Barcza, 47,5 m2, 569000 zł, 2 pok., Nowe mieszkanie w Nowym bloku na oś. Aurora więcej www.as.olsztyn.pl do wejścia od zaraz 603 584 180 lic. 3079, *54/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NATERKI, Naterki, 55 m2, 370000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda, prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *76/**AS.***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 87000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, połozona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WW

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI

10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12

tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960

e-mail: wisniewski.w@wp.pl

uprawnienia geodezyjne nr 1157

uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

1119obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości Olsztyn

ulica.....

tel. .....

BO

1219obb1-b-M

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

eprasa.pl df5ed11506

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOSYL
KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, *ABR-11560/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przu ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11392/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, *ABR 11536/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

KABORNO, Kaborno, 178 m2, 729000 zł, 5 pok., Pięknie położony dom w Kabornie. Pow.178 m2, działaka ma pow.2264 m2. Dom z 2013 roku,do wprowadzenia. Pompa ciepła, fotowoltaika,własne szambo i studnia. Cena 729000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11542/**ABR***

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, *ABR 11497/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

KSIĘŻNO, Księżno, Księżno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większośc terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, *ABR 11506/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m2.. / KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy skladający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / ***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., *ABR 11482/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, *ABR 11491/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

GO
#rzetelnaGO
RZETELNE
DZIENNIKARSTWO

JESTEŚMY
ZORIENTOWANI
NA REGION!
1886 2022
136 LAT
BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

ZWIERZĘTA

sprzedam

OWCZAREK niemiecki długowłosy, 4-miesięczny z rodowodem, 506-10-90-11

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

MATRYMONIALNE

BIURO ZAPOZNANI, WWW.ZAPOZNANI.PL, tel.:+48 660-202-135

PRACA

dam pracę

! Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty, 737-164-200

FERMA drobiu, 668-047-381

KIEROWCA CE, 503-103-703

USŁUGI

budowa | remont

NAPRAWA okien, rolet, 504-720-494

OGÓLNOBUDOWLANE, 502-811-658

REMONTY mieszkań i docieplenia budynków, 698-303-764

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO, 502-811-658

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

Szukasz klientów?

Wybierz profesjonalistów

Wybierz nas!

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491b-M

380-31419opb1-b-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 10 grudnia 2022 r. odszedł od nas Nasz Kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p. Stanisław Wysocki

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 14 grudnia 2022 r. o godz. 10.30 modlitwą różańcową w kościele Bogarodzicy Dziewicy Matki Kościoła przy ul. Jarockiej. Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona o godz. 11.00. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

305622opb1-a-M

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi, pracownika

ś. † p. Darka Piejdaka

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia

składają Prezes, Zarząd oraz pracownicy firmy ALDO

304622opb1-a-M

Januszowi Prokockiemu, Córkom Kasi i Magdzie

oraz **całej Rodzinie**

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia z powodu śmierci

Żony i Mamy, Teresy Prokockiej

składa Zarząd Stowarzyszenia Ekologicznego GIŁWA w Rentynach

305222opb1-a-M

Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy

ś. † p.

Zbigniewa Chojnowskiego

Najbliższym Zmarłego

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i pracownicy firm Transbud Ełk Sp. z o.o. i Trans Auto Sp. z o.o.

62822ekwe-a-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska *Anna Michałowska*

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej **market**

OLSZTYN	**895 355 300**
ul. Lengowskiego 18-20	**602 327 277**
BISKUPIEC	**897 152 093**
ul. Armii Krajowej 4	**608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski	Joanna Kamińska	Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880	**kom. 691 410 360**	**kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

eprasa.pl df5ed11506

ROZWIJAJĄ SIĘ KROK PO KROCZKU

KOSZYKÓWKA NA WÓZKACH\\\ O Wiśnik Cup, czyli niedawnym turnieju w Koninie, oraz o zakończonym bardzo szybko drugoligowym sezonie rozmawiamy z Łukaszem Schabem, szkoleniowcem oraz dobrym duchem olsztyńskiego zespołu AKS OSW.

- Wróciliście z Konina z tarczą czy na tarczy?

- Na Wiśnik Cup, który od ośmiu lat jest organizowany dla upamiętnienia Roberta Wiśnika, zostaliśmy zaproszeni już po raz czwarty. W tym czasie nie ma zbyt wiele imprez, bo liga była bardzo krótka, więc chętnie z zaproszenia skorzystaliśmy. Graliśmy tam z dwoma pierwszoligowymi drużynami, więc trudno było nam, drugoligowcom, powalczyć o zwycięstwo, ale tanio skóry nie sprzedaliśmy. I tak z Koninem, mistrzem Polski, przegraliśmy 32:47, a z Poznaniem 39:49. Poza tym zmierzyliśmy się z młodzieżową drużyną gospodarzy, którą pokonaliśmy 43:35.

- Wspomniał pan, że drugoligowe rozgrywki były bardzo krótkie...

- W tym roku rzeczywiście poszło to bardzo szybko.

W DWÓCH GRUPACH RYWALIZOWAŁY PO TRZY KLUBY, KTÓRE KOLEJNO BYŁY ORGANIZATORAMI TURNIEJÓW. I TAK SIĘ ZŁOŻYŁO, ŻE WSZYSTKIE TURNIEJE ODBYŁY SIĘ JUŻ JESIENIĄ, WIĘC TYM SAMYM LIGĘ MAMY ZA SOBĄ. NIESTETY, PRZEGRALIŚMY WSZYSTKIE MECZE Z WARSZAWĄ I BIAŁYMSTOKIEM, W EFEKCIE ZAJĘLIŚMY OCZYWIŚCIE OSTATNIE MIEJSCE W SWOJEJ GRUPIE.

Cztery najlepsze ekipy z obu grup potem walczą w turnieju finałowym o tytuł mistrza II ligi, który umożliwia awans, jednak często się zdarza, że zwycięzca z tej możliwości nie korzysta. Pierwsza liga to znacznie większe koszty, bo tam się nie gra turniejowo, tylko rozgrywa się mecz - rewanż z każdym rywalem. Dlatego zazwyczaj zwycięzca II ligi na kolejny sezon w tej II lidze zostaje.

- Czyli teraz ograniczacie się jedynie do treningów oraz - jak się uda - do udziału w turniejach towarzyskich?

- Dokładnie tak. Jak tylko pojawia się zaproszenie, wtedy chętnie korzystamy, bo mamy wielu młodych zawodników, których musimy ogrywać. I tak krok po kroczku się rozwijamy.

Fot. facebook

W olsztyńskim klubie obecnie trenuje 16 koszykarzy na wózkach

- To ilu koszykarzy na wózkach trenuje w AKS OSW Olsztyn?

- Obecnie jest to 16 osób, z czego większość dwa razy w tygodniu na treningi dojeżdża spoza Olsztyna. Mamy chłopaków z okolic Mławy, Pieniężna czy Ostródy, dla których każdy taki trening wraz z dojazdem zajmuje nawet pięć-sześć godzin.

- Najbliższe plany?

- Tylko treningi, bo styczeń i luty to zawsze u nas martwy sezon, ale wiosną już coś się zacznie. Być może my też zorganizujemy w Olsztynie jakiś turniej.

• Za finansową pomoc w organizacji wyjazdu do Konina koszykarze AKS OSW dziękują samorządowi województwa, a Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ostródzie za udostępnienie busa do transportu wózków sportowych.

• Marcin Kalinowski, który trenuje od trzech lat i jest liderem olsztyńskiego zespołu, został jednym z kandydatów w sms-ym konkursie Sportowiec bez Barier. Więcej piszmy o tym na stronie 23.

ARTUR DRYHYNYCZ
a.dryhynycz@gazetaolsztynska.pl

SPRINTEM

FUTSAL\\\ W 14. kolejce Ekstraklasy Constract Lubawa na wyjeździe wygrał 9:2 z Cleareksem Chorzów. Gole dla gości zdobyli: Tomasz Kriezel 1, Jakub Raszkowski 2, Maciej Jankowski 2, 9, Robert Rotuski 20 samobójczy, Pedro Silva 26, 40, Chano 35, Adriano Lemos 37.

• **Inne wyniki:** Red Dragons Pniewy - Legia Warszawa 2:3, Słoneczny Stok Białystok - Dreman Opole Komprachcice 6:4, BSF Bochnia - Futsal Leszno 1:4, FC Toruń - Red Devils Chojnice 2:1, Widzew Łódź - Rekord Bielsko-Biała 1:6, AZS UW Wilanów - AZS UŚ Katowice 3:4.

• **Czołówka tabeli:** 1. Rekord Bielsko-Biała - 36; 2. Constract Lubawa - 34; 3. Piast Gliwice - 31 (mecz mniej); 4. Futsal Leszno - 22; 5. Dreman Opole Komprachcice - 21.

KOSZYKÓWKA\\\ Drugoligowy Roś odniósł kolejne ligowe zwycięstwo we własnej hali.

• Roś Pisz – Legion Legionowo 91:81 (30:21, 14:18, 24:28, 23:14)

ROŚ: Bessman 23, Świtaj 17 (3x3), Lackowski 14, Rogalski 5 (1x3), Stanisławajtys 3 (1x3) oraz Zapert 19, Bondarenko 4, Pellowski 4, Kazimierczuk 2 Zajkowski, Moroz, Turski

Kibice Rosia mogli mieć obawy przed meczem z solidnym w tym sezonie Legionem, szczególnie mając w pamięci poprzedni nieudany występ piskiego zespołu. Jednak po drużynie, która cierpiała z Żubrami Białystok, nie pozostał nawet ślad. „Jeziorowcy" znów z dużą ambicją walczyli o każdy fragment boiska i rzucali z niezłą skutecznością, więc ręce kibiców same składały się do oklasków.

– Jestem ogromnie zadowolony z postawy zespołu, bo podnieśliśmy się po środowej porażce – mówi Roman Skrzecz, trener Rosia. – Znów graliśmy z bardzo mocnym przeciwnikiem, klasą podobnym do Żubrów, ale mój zespół przez całe spotkanie realizował zadania przedmeczowe. To, że zagraliśmy w Legionowem bardzo mądrze i skutecznie, nie było wynikiem treningów. Pomogły rozmowy, by podnieść się mentalnie po ostatnim występie, do którego podeszliśmy zbyt bojaźliwie.

Fot. Łukasz Szymański

Koszykarze z Pisza zajmują w tabeli bardzo dobre piąte miejsce

Spotkanie z Legion trzymało w napięciu niemal do ostatniej akcji. Piszanie zwyciężyli 91:81, ale przewagę zbudowali dopiero w samej końcówce, gdy rywale starali się szybko przerywać ich akcje faulami. Tym razem „Jeziorowcom" wychodziło niemal wszystko, więc „siedziały" także rzuty osobiste. Mateusz Bessman, Patryk Zapert i Mateusz Kazimierczuk trafiali ze stuprocentową skutecznością. Mylił się tylko Jan Świtaj, ale Roś i tak zdobył w ten sposób aż 24 punkty.

– Zostawiliśmy dużo zdrowia na boisku, bo rywale wysoko powiesili poprzeczkę, ale udało nam się ten mecz wyciągnąć – mówi Mikołaj Lackowski, zawodnik Rosia. – W hali w Piszu mamy wspaniałego szóstego zawodnika, którym jest nasza publiczność. Jedyne, co szwankowało w grze piszan, to rzuty za trzy punkty. Gospodarze trafili tylko pięć na ponad dwadzieścia prób. Podobać mogła się za to determinacja, z jaką miejscowi atakowali kosz rywali. „Jeziorowcy" potrafili przedzierać się pod samą obręcz nie tylko przy podwojeniu, ale nawet przy potrojeniu defensorów z Legionowa. Najwięcej problemów rywalom sprawiali Mateusz Bessman (23 punkty) oraz Patryk Zapert (19). Najlepszy występ w sezonie zapisał na swoim koncie Mikołaj Lackowski. 22-latek spędził na boisku blisko 25 minut i zdobył 14 punktów. W walce pod tablicami znów karty rozdawał Jan Świtaj. Dwumetrowy gracz Rosia zebrał aż 16 piłek, a do tego dołożył 17 oczek, zaliczając po raz czwarty w sezonie double-double.

W 15. serii gier Roś ponownie zagra we własnej hali. Ostatnim rywalem piszan w pierwszej części sezonu będzie Isetia Warszawa, a stawką meczu będzie 5. miejsce w tabeli na półmetku rozgrywek.

• **Inne wyniki 14. kolejki:** Isetia Warszawa – Legia Warszawa 99:78, Probasket Mińsk Maz. – AZS UJK Kielce 111:115, Trójka Żyrardów – Tur Bielsk Podlaski 75:78, Energa Warszawa – Znicz Pruszków 66:68, Lublinianka Lublin – Ochota Warszawa, Sokół Ostrów Maz. – Kolejarz Radom 89:75. Pauzowały: Żubry Białystok

DRYH, ŁSZ

II LIGA

1. Znicz	25	1146:912
2. Energa	24	1180:919
3. Tur	24	1090:932
4. Żubry	22	1018:891
5. Roś	**22**	**1011:920**
6. Trójka	21	1048:912
7. Isetia	20	1069:971
8. Legion*	20	1131:1159
9. Kolejarz	18	1042:1121
10. Sokół	18	915:1007
11. Probasket	18	980:1075
12. Ochota	17	921:1015
13. Kielce	16	1020:1241
15. Lublinianka	15	894:1188
14. Legia	14	909:1111

* mecz mniej

eprasa.pl df5ed11506

TEN MECZ SAM SIĘ NIE WYGRAŁ

PIŁKA RĘCZNA\\\ W 10. kolejce II ligi rozegrano podwójne derby Warmii i Mazur, które zakończyły się wygranymi rezerw Szczypiorniaka i Jedynki. - Po fatalnym początku trudno było odwrócić losy pojedynku - przyznaje Andrzej Cichocki, trener BSMS.

ARTUR DRYHYNYCZ
a.dryhynycz@gazetaolsztynska.pl

• Szczypiorniak II Olsztyn - BSMS Bartoszyce 32:24 (13:8)

Najwięcej bramek zdobyli: Krystian Strączek (Szczypiorniak) - 10; Filip Tokarz (BSMS) - 9; Kacper Topa (Szczypiorniak) - 7

Fot. facebook

Radość olsztyńskich szczypiornistów po niespodziewanym zwycięstwie z BSMS Bartoszyce

Gospodarze jeszcze w tym sezonie nie wygrali, więc goście z Bartoszyc mieli wielką ochotę na pełną pulę, ale okazało się, że „chcieć" to nie to samo co „móc". Inna sprawa, że olsztynianie zagrali wzmocnieni czterem juniorami z pierwszoligowego zespołu. No i od pierwszych minut było to widać na boisku, bo Szczypiorniak błyskawicznie uzyskał kilkubramkową przewagę. Duża w tym była jednak „zasługa" gości, którzy pierwszą bramkę z gry zdobyli dopiero w 13. minucie! Do tego momentu na swoim koncie mieli tylko dwa trafienia Filipa Tokarza z rzutów karnych. Nie był to jednak dzień tego najskuteczniejszego gracza BSMS, bowiem w pierwszej połowie pięć jego strzałów padło łupem bramkarza, cztery zablokowali obrońcy, a w jednej akcji bartoszyczanin popełnił faul w ataku.

A przecież inni gracze BSMS też się mylili - na przykład Szymon Borys do przerwy z prawego skrzydła trzy razy z rzędu przegrał pojedynek z bramkarzem Oliwierem Kiełbowskim (16-letni junior młodszy).

O ile olsztynianie wyprowadzali szybkie akcje, zazwyczaj zakończone skutecznymi rzutami, o tyle goście rozgrywali piłkę, można powiedzieć, dostojnie, bez pośpiechu. Wymieniali wiele podań, po czym trafiali w wyciągnięte ręce obrońców lub w bramkarza.

Po przerwie w pewnym momencie gościom udało się zmniejszyć straty do czterech trafień, lecz gospodarze szybko przywołali ich do porządku. A gdy podopieczni trenera Andrzeja Cichockiego chcieli rozegrać szybką akcję, wtedy... gubili piłkę.

- Od tygodnia tłumaczyłem swoim zawodnikom, że nie będzie to łatwy mecz, że sam się nie wygra, chociaż olsztynianie są na ostatnim miejscu w tabeli - przyznaje Andrzej Cichocki, trener BSMS. - No i po fatalnym początku później trudno było odwrócić losy pojedynku. Cóż, to są jeszcze młode nieobliczalne głowy, które raz potrafią zagrać bardzo dobrze, by po tygodniu zaprezentować się jak teraz w Olsztynie, gdzie w ataku było wręcz tragicznie, a i w obronie niewiele lepiej.

- Przyznam, że nie liczyłem na zwycięstwo, bo tak naprawdę my się teraz przygotowujemy do rozgrywek juniorskich, a konkretnie do 1/16 finału mistrzostw Polski - informuje Konstanty Targoński, trener i prezes Szczypiorniaka. - Dlatego tym razem w rezerwach zagrało kilku juniorów, bo do tej pory w II lidze występowali jedynie nasi juniorzy młodsi. Stąd tyle porażek, bo mamy zespół znacznie młodszy od rywali, w których przecież często występują też seniorzy.

Przed świętami II liga rozegra jeszcze 11. kolejkę. - Powodów do optymizmu nie ma, ale mam nadzieję, że w Bartoszycach z Pogonią Szczecin zagramy zdecydowanie lepiej, bo chłopcy zawsze jakoś lepiej mobilizują się na mocniejszych rywali - uważa trener Cichocki.

• Czarni Olecko - Jedynka Kodo Morąg 30:48 (11:20)

Najwięcej bramek zdobyli: Rogala (Jedynka) - 9; Kozłowski, Idzikowski (obaj Jedynka), Romotowski (Czarni) - po 7

W tym meczu zwycięzca mógł być tylko jeden, ale młody zespół gospodarzy zasłużył na pochwałę za grę w ataku, bo zdobył aż 30 bramek. Dla Jedynki było to jedynie przetarcie przed 11. kolejką, w której w sobotę podejmie lidera z Bydgoszczy. Jeśli morążanie wygrają, mogą nawet awansować na pierwsze miejsce, jeśli jednak przegrają, wówczas ich strata do lidera wzrośnie do pięciu punktów. Bez względu na wynik działacze już teraz zapraszają kibiców na pomeczowe spotkanie w Restauracji Siwy Żuraw, gdzie o godz. 20 rozpocznie się świąteczna integracja morąskich sympatyków szczypiorniaka.

• Inne wyniki 10. kolejki: Sambor Latocha Agropom Tczew - AZS Fahrenherit Gdańsk 30:20 (17:10), MTS Kwidzyn - Handball Czersk 26:21 (10:13), Pogoń Handball Szczecin - NLO SMS ZPRP II Kwidzyn 32:29 (17:12), AZS UKW Bydgoszcz - Wybrzeże Gdańsk 40:22 (23:9).

• 11. kolejka, sobota: Jedynka Kodo - AZS UKW (16), Czersk - Czarni (17); **niedziela:** BSMS - Pogoń (13.45), AZS Gdańsk - Szczypiorniak II (12), Wybrzeże - Sambor (15); SMS ZPRP II - MTS Kwidzyn (20 grudnia).

PO 10 KOLEJKACH

1. AZS UKW	28	376:281
2. Sambor	27	348:260
3. Jedynka	26	343:262
4. Pogoń	21	328:298
5. SMS II	18	343:300
6. MTS	17	280:258
7. Wybrzeże	12	338:322
8. BSMS	10	263:281
9. Czersk	9	274:291
10. AZS Gdańsk	6	243:307
11. Czarni	3	272:409
12. Szczypiorniak II	3	244:383

• W czwartek w ostatniej kolejce Ligi Wojewódzkiej juniorów Szczypiorniak podejmie MDK Bartoszyce. Co prawda oba zespoły już awansowały do 1/16 finału mistrzostw Polski, ale nie będzie to mecz o przysłowiową pietruszkę, bowiem zwycięzca Ligi Wojewódzkiej w dalszym etapie rozgrywek trafi na dwa zespoły z drugich miejsc, natomiast wicemistrz Warmii i Mazur będzie musiał rywalizować z dwoma mistrzami innych województw. W tej chwili w tabeli prowadzi zespół z Bartoszyc. - By się utrzymać na pierwszym miejscu, możemy nawet przegrać trzema bramkami - wyjaśnia Andrzej Cichocki.

• 15 grudnia: Szczypiorniak Olsztyn - MDK Bartoszyce (19.30); 18 grudnia: Czarni Olecko - Truso Elbląg (13.30).

JUNIORZY

1. MDK Bartoszyce	15
2. Szczypiorniak Olsztyn	12
3. Czarni Olecko	2
4. Truso Elbląg	1

O PIŁCE

Polski Związek Piłki Nożnej na razie nie skorzystał z klauzuli, która umożliwiała jednostronne przedłużenie kontraktu z Czesławem Michniewiczem. „Kwestia dalszej współpracy pomiędzy federacją a Czesławem Michniewiczem jest tematem rozmów stron" - napisano w komunikacie opublikowanym przez piłkarską centralę po spotkaniu Michniewicza z Cezarym Kuleszą, prezesem PZPN. Kontrakt selekcjonera polskiej reprezentacji obowiązuje do 31 grudnia, w związku z czym decyzja dotycząca ewentualnego przedłużenia umowy z nim zostanie podjęta w najbliższych dniach.

52-letni Michniewicz został selekcjonerem w styczniu po tym, jak z pracy zrezygnował Portugalczyk Paulo Sousa. Zadebiutował pod koniec marca w towarzyskim spotkaniu ze Szkocją, które zakończyło się remisem 1:1. A później była wygrana 2:0 ze Szwecją w meczu barażowym o awans do mistrzostw świata w Katarze. Z kolei czerwiec i wrzesień to rywalizacja w Lidze Narodów.

Fot. PAP/EPA

Kontrakt Michniewicza wygasa 31 grudnia

Zaczęło się od zwycięstwa 2:1 nad Walią, później przyszedł zimny prysznic w postaci spotkania w Brukseli z Belgią (1:6), najwyższą od 12 lat. Następnie było 2:2 z Holandią w Rotterdamie i druga porażka, tym razem 0:1, przed własną publicznością w Warszawie z Belgami.

Jesienią biało-czerwoni przegrali 0:2 z Holandią na PGE Narodowym, a następnie w potyczce decydującej o utrzymaniu w najwyższej dywizji tych rozgrywek w Cardiff pokonali 1:0 Walijczyków.

W jedynym sprawdzianie bezpośrednio przed Mundialem polski zespół wygrał 1:0 z Chile.

W mistrzostwach w Katarze Polska w fazie grupowej zremisowała 0:0 z Meksykiem, wygrała 2:0 z Arabią Saudyjską i przegrała 0:2 z Argentyną. W 1/8 finału biało-czerwoni ulegli 1:3 Francji i odpadli z rywalizacji.

Łączny bilans Michniewicza w roli selekcjonera to pięć zwycięstw, trzy remisy i pięć porażek, bramki 13-18 na niekorzyść Polaków. **PAP**

eprasa.pl df5ed11506

SPORTOWIEC AKADEMICKI

PLEBISCYT\\\ O tym, kto zostanie Najpopularniejszym Sportowcem Akademickim Roku, przekonamy się 18 lutego podczas tradycyjnego Balu Sportowca.

O tytuł rywalizują sportowcy-studenci lub sportowcy, którzy reprezentują barwy klubów akademickich. Lista kandydatów cały czas jest otwarta, więc na sport@gazetaolsztynska.pl można przesyłać swoje propozycje. Jest to konkurs sms-owy, a sms-y wysyłamy na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując jedynie kod przydzielony wybranemu przez nas kandydatowi (wszystkie kody są zaznaczone na czerwono). Głosowanie kończy się 31 stycznia o północy.

Listę kandydatów otwiera Konrad Bukowiecki, kulomiot AZS UWM Olsztyn

> Konrad Bukowiecki (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.1**
> Karol Butryn (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nsa.2**
> Piotr Cichocki (żeglarstwo niepełnosprawnych, AKS OSW Olsztyn) **go.nsa.3**
> Łukasz Cudnoch (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.4**
> Igor Drążkiewicz (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.5**
> Ewa Jamiołkowska (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.6**
> Aleksandra Kojadyńska (futsal, AZS UWM High Heels Olsztyn) **go.nsa.7**
> Maciej Kowalewicz (strzelectwo sportowe, Gwardia Olsztyn) **go.nsa.8**
> Anastazja Kuś (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.9**
> Kacper Lewalski (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.10**
> Aleksandra Lisowska (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.11**
> Szymon Piątkowski (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.12**
> Aleksandra Pilarczyk (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.13**
> Mateusz Poręba (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nsa.14**
> Karol Zalewski (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.15**
> Karolina Ziejewska (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.16**
> Mikołaj Żyźniewski (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nsa.17**

SPORTOWIEC BEZ BARIER

PLEBISCYT\\\ Prezentujemy listę kandydatów do tytułu Sportowiec bez Barier.

Sportowcy niepełnosprawni od wielu lat są doceniani podczas wyborów najpopularniejszych sportowców roku. Nie inaczej jest tym razem, bowiem o tytuł Sportowca bez Barier rywalizuje aż 26 kandydatów. Oczywiście lista jest otwarta, więc czekamy na Wasze propozycje (można je przysyłać na sport@gazetaolsztynska.pl).

Głosowanie jest TYLKO sms-owe, czyli tych kandydatów nie wpisujemy na kuponach, chyba że dany sportowiec jest także wśród plebiscytowych kandydatów, jak Piotr Cichocki czy Katarzyna Orzechowska.

Sms-y wysyłamy na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując jedynie kod (są zaznaczone na czerwono).

Głosowanie kończy się 31 stycznia, a zwycięzca zostanie ogłoszony 18 lutego podczas Balu Sportowca.

DRYH

Fot. archiwum klubu

Piotr Cichocki reprezentuje barwy AKS OSW Olsztyn

> Mateusz Bielecki (judo, Atak Elbląg) **go.sbb.1**
> Karolina Bronowicz (kolarstwo na wózkach, Smok Orneta) **go.sbb.2**
> Michał Bryl (judo, Atak Elbląg) **go.sbb.3**
> Piotr Cichocki/Olga Górnaś-Grudzień (żeglarstwo, AKS OSW Olsztyn) **go.sbb.4**
> Ewa Cychowska (tenis stołowy, UKS Tempo 25 Olsztyn) **go.sbb.5**
> Marcin Kalinowski (koszykówka na wózkach, AKS OSW Olsztyn) **go.sbb.25**
> Piotr Kołodziejczuk (parakolarstwo, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.6**
> Mieczysław Kontrymowicz (kręgle klasyczne, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.7**
> Cezary Król (kolarstwo na wózkach, Smok Orneta) **go.sbb.8**
> Dastin Kulik (judo, Atak Elbląg) **go.sbb.9**
> Marcin Liszcz (judo, Atak Elbląg) **go.sbb.10**
> Witold Misztela (kolarstwo na wózkach, Smok Orneta) **go.sbb.11**
> Kamil Najdrowski (kolarstwo na wózkach, Smok Orneta) **go.sbb.12**
> Katarzyna Orzechowska (strzelectwo pneumatyczne, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.13**
> Michał Piróg (judo, Atak Elbląg) **go.sbb.14**
> Rafał Rocki (lekka atletyka, Atak Elbląg) **go.sbb.15**
> Stanisław Stopierzyński (kręgle klasyczne, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.16**
> Agnieszka Strąk (judo, Atak Elbląg) **go.sbb.17**
> Ryszard Suder (szachy, OKS Warmia i Mazury) **go.sbb.18**
> Kondrat Szumski (judo, Atak Elbląg) **go.sbb.19**
> Joanna Świderska (siatkówka na siedząco, Atak Elbląg) **go.sbb.20**
> Jarosław Wernik (lekka atletyka, Atak Elbląg) **go.sbb.21**
> Adam Wiśniewski (judo, Atak Elbląg) **go.sbb.22**
> Rafał Wojtowicz (siatkówka na siedząco, Atak Elbląg) **go.sbb.23**
> Katarzyna Zubowicz (kolarstwo na wózkach, Smok Orneta) **go.sbb.24**

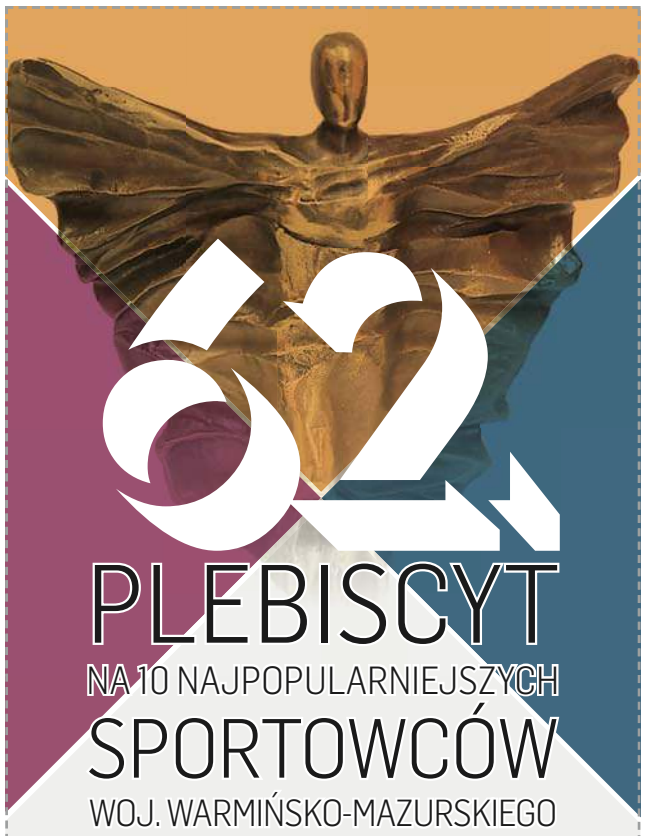
62
PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **www.gazetaolsztynska.pl**. Kupon należy dostarczyć do 31 stycznia 2023 r. na adres: **GrupaWM sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem: „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. .....

e-mail: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia Plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne dla potrzeb przeprowadzenia Plebiscytu.

Data i podpis .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. oraz przekazania ich sponsorowi nagród .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e- mail i numer telefonu od Grupy WM Sp. z o.o. oraz sponsora nagród .....

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne i daje możliwości uczestnictwa w losowaniu nagród na zasadach określonych w Regulaminie.

Data i podpis .....

BAL SPORTU i BIZNESU 2023

4622otbp-A -K

eprasa.pl df5ed11506

W ZIELONEJ GÓRZE PODCZAS GRAND PRIX POLSKI KADETÓW W TENISIE STOŁOWYM MATEUSZ SAKOWICZ (DEKORGLASS) W FINALE PRZEGRAŁ 0:3 (-11, -4. -11) Z KACPREM PERKOWSKIM (BIAŁYSTOK)

LIGA MISTRZÓW W DZIAŁDOWIE!

TENIS STOŁOWY\\\ Dzisiaj w Działdowie o g. 17 Dekorglass podejmie niemiecki TTC Neu-Ulm, a stawką meczu jest awans do półfinału Ligi Mistrzów. Faworytem są goście, którzy mają aż czterech zawodników z czołowej dziesiątki światowego rankingu!

ARTUR DRYHYNYCZ
a.dryhynycz@
gazetaolsztynska.pl

Osiem najlepszych europejskich klubów - w tym Dekorglass - nie musiało uczestniczyć w eliminacjach i od razu awansowało do fazy grupowej Ligi Mistrzów. Dołączyły do nich cztery ekipy z eliminacji, więc w sumie na tym etapie rywalizacji powalczy 12 klubów podzielonych na cztery grupy. Zwycięzcy grup awansują do półfinału, natomiast te z drugich miejsc zagrają w Pucharze ETTU (w 2018 roku zdobył go Dekorglass).

- W poprzednich latach w fazie grupowej walczyło nie 12, a 16 zespołów - przypomina Ferdynand Chojnowski, prezes Dekorglassu. - Z każdej grupy do ćwierćfinałów awansowały wówczas po dwa kluby, ale teraz - po zmniejszeniu liczby uczestników - awansują tylko zwycięzcy grup, ale za to od razu do półfinałów. Zmiana ta jest efektem wyeliminowania klubów rosyjskich, co stało się po ataku na Ukrainę - dodaje prezes Chojnowski.

NA WYELIMINOWANIU KLUBÓW Z KRAJU PUTINA SKORZYSTAŁ DZISIEJSZY RYWAL DZIAŁDOWIAN, BOWIEM ŚCIĄGNĄŁ DO NIEMIEC ZAWODNIKÓW, KTÓRZY DO TEJ PORY REPREZENTOWALI ROSYJSKI GAZPROM ORENBURG.
- ZNALAZŁ SIĘ SPONSOR, KTÓRY PRZEJĄŁ CAŁĄ TĘ DRUŻYNĘ, DZIĘKI CZEMU W ULM POWSTAŁ BARDZO SILNY KLUB, BOWIEM W JEGO SKŁADZIE JEST OBECNIE AŻ CZTERECH GRACZY Z CZOŁOWEJ DZIESIĄTKI ŚWIATOWEGO RANKINGU - PRZYPOMINA PREZES DEKORGLASSU.

Fot. archiwum klubu

Jakub Dyjas z Dekorglassu zaprasza kibiców do Działdowa na dzisiejszy mecz Ligi Mistrzów

Klub z Ulm powstał raptem trzy lata temu, więc nie liczył się jeszcze w rankingu, dlatego musiał grać w eliminacjach, co jednak z takim składem nie było żadnym problemem. - No i teraz trafili na nas - trochę z żalem w głosie przyznaje Ferdynand Chojnowski. - W Niemczech przegraliśmy 1:3. Jestem pewien, że rewanż też będzie ciekawy, a kibice zobaczą tenis stołowy na najwyższym poziomie, nie ukrywam jednak, że o zwycięstwo będzie bardzo trudno.

Żeby zająć pierwsze miejsce w grupie Dekorglass musi wygrać 3:0 lub 3:1, ale w tym drugim przypadku o awansie zadecydują małe punkty. Natomiast każdy inny wynik promuje rywali.

Szanse jednak, choć niewielkie, są, bo przecież podczas ubiegłorocznych mistrzostw świata w Houston Jakub Dyjas pokonał Japończyka Tomokazu Harimoto, a w pierwszym meczu z Ulm Japończyk Kaii Konishi wygrał z Niemcem Dimitrijem Owczarowem.

Warto zauważyć, że w niemieckim zespole gra m.in. Szwed Truls Moregardh, który w poprzednim sezonie reprezentował barwy Dekorglassu. Odszedł do rosji, gdzie zaproponowano mu kilkukrotnie większe pieniądze, a po wykluczeniu rosyjskiego klubu przeniósł się do Niemiec.

Skład Dekorglassu na dzisiejszy mecz: Jonathan Groth (52. miejsce w rankingu), Jakub Dyjas (84), Kaii Konishi, Patryk Lewandowski.

W jakim składzie zagrają natomiast goście? Zgodnie z regulaminem w składzie meczowym może być tylko jeden Azjata, więc oprócz Owczarowa, Moregardha w Działdowie zagra jedynie Japończyk Harimoto, czyli Tajwańczyk Yun-Ju został w domu. - Goście podchodzą do tego meczu bardzo poważnie, więc w niemieckiej ekipie będzie m.in. główny sponsor klubu - dodaje na koniec prezes Chojnowski.

TTC NEU-ULM

- **Tomokazu Harimoto (2. miejsce w światowym rankingu):** 19 lat, urodził się w chińskiej rodzinie, ale od 2014 roku ma japoński paszport i gra dla tej reprezentacji. Jako 13-latek został mistrzem świata juniorów (U-19) i to był początek jego wielkich sukcesów. W wieku 15 lat wygrał prestiżowy turniej seniorski ITTF World Tour Grand Finals. W tym samym 2018 roku wywalczył srebro w Młodzieżowych Igrzyskach Olimpijskich. W 2021 roku został wicemistrzem świata seniorów w mikście, a w dorobku ma też brązowe medale w turniejach drużynowych MŚ oraz igrzysk olimpijskich.
- **Truls Moregardh (5. miejsce):** rok temu, w czasach gry w Dekorglassie, w wieku 19 lat został indywidualnym wicemistrzem świata. Od razu zaczęto porównywać go do słynnych rodaków Jana-Ove Waldnera i Joergena Perssona. Wcześniej Szwed zdobył wiele medali MŚ, ME juniorów i kadetów.
- **Lin Yun-Ju (8. miejsce):** 21-letni Tajwańczyk, kolejny wielki talent. W 2019 roku zdobył brąz Pucharu Świata. Rok temu trzecie miejsca zajął także w igrzyskach olimpijskich w Tokio i mistrzostwach świata – w grze mieszanej. Poza tym w singlu w Tokio był czwarty, bo mecz o brąz przegrał z... Owczarowem.
- **Dimitrij Owczarow (9. miejsce):** Niemiec, który urodził się w Kijowie, a jego ojciec grał w polskiej lidze. Jego największe sukcesy to dwa brązowe medale olimpijskie w singlu (2012, 2021) oraz złoto (2013, 2015) i srebro (2021) ME w singlu. Poza tym w 2017 roku wygrał Puchar Świata.

GRUPA C

1. Ulm	4	6:1
2. Dekorglass	**3**	**4:3**
3. Sporting	2	0:6

eprasa.pl df5ed11506